

**Dzięk**

8 stron  
Rok VIII

# Bydgoski

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ KOCIEWSKI - GAZETA GDAŃSKA - DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ CHEŁMIŃSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA: - I - I - I -**

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102.

## Bandyci hulają w śródmieściu Torunia Napad rabunkowy na żonę właściciela kina „Corso“

Toruń, 9 lutego. W sobotę wieczorem przy ul. św. Jakóba w Toruniu a więc w śródmieściu, dokonano śmiałego napadu na p. Julję Bychowską, żonę właściciela najstarszego kina toruńskiego „Corso“, położonego przy Rynku Nowomiejskim.

Jak codziennie p. Bychowska obliczyła po godz. 21 wieczorną kasę kina, poczem, włożywszy pieniądze w kwocie 89 złotych oraz bilety kinowe i rozmaite drobne rachunki do teki, o godz. 21.25 udała się do swego w pobliżu kina położonego mieszkania przy ul. św. Jakóba 21.

Gdy po wejściu do sieni domu chciała już zamykać bramę, od strony ulicy niespodzianie pchnięto drzwi — p. Bychowska, przypuszczając, że to chce wejść ktoś z lokatorów domu, uchyliła lekko bramę i wówczas zobaczyła dwóch mężczyzn, jednego małego wzrostu w wieku lat od 18—20, drugiego, wyższego, mogącego liczyć lat od 26—28.

Kobieta, widząc obcych ludzi, chciała zaraz drzwi zamknąć. Nieznajomi jednak wtargnęli do korytarza się — jeden z nich uderzył p. Bychowską jakimś tępym narzędziem dwukrotnie w tył głowy, a gdy kobieta napół przytomna runęła na podłogę, drugi bandyta, zadawszy jej jeszcze dwa silne ciosy w twarz, wyrwał tekę z pieniędzmi, poczem obaj napastnicy zbiegli w niewiadomym kierunku.

Pani Bychowska odzyskała przytomność dopiero po kwadransie — niezwłocznie udała się na policję, gdzie przedstawiła cały przebieg napadu.

Natychmiast na terenie wszystkich komisariatów Torunia i w położonym na lewym brzegu Wisły Podgórzu oraz w Stawkach i Rudaku zarządzono wielką 4-godzinną obławę, która jednak nie dała wyniku pozytywnego. Przytrzymałoby wprawdzie kilkunastu podejrzanych mężczyzn, jednak p. Bychowska między nimi nie rozpoznała napastników.

Równocześnie policja rozesłała do wszystkich komend P. P. na terenie kraju radjotelegramy z przybliżonymi rysopisami obu sprawców napadu.

Jak się dowiadujemy, istnieją poważ-

### Zona Kiepury agentką hitlerowską?

Martę Eggerth wydalono ze St. Zjednoczonych

N. Jork, 9. 2. (tel. wł.). Marta Eggerth, która twierdzi, że jest żoną Kiepury (on sam temu przeczy), zaangażowana została swego czasu do Hollywood przez pewne przedsiębiorstwo żydowskie. Wytwórniała ona obecnie nagłe zerwała kontrakt i zwróciła się do policji z żądaniem wydalenia artystki ze Stanów Zjednoczonych, rzekomo za uprawianie przez nią w Hollywood propagandy hitlerowskiej.

Położono na tle tem doszło również do ostrego konfliktu między Martą Eggerth i Kiepurą. Artystka opuściła już jakoby Hollywood i udaje się w powrotną drogę do Europy.

ne poszlaki wskazujące, że obaj napastnicy pochodzą z samego Torunia. Bandyci musieli być dobrze obeznani ze zwyczajami p. Bychowskiej — musieli wiedzieć, że codziennie około godz. 21.30 zanosila ona z kina do domu pieniądze, musieli wiedzieć, gdzie mieszka, gdyż —

jak się okazuje — czekali na nią w pobliżu jej domu. Ponadto prawdopodobnie byli poinformowani, że normalnie w sobotę jako w dniu, w którym frekwencja w kinie „Corso“ bywa największa, p. Bychowska nosiła do domu zwykle kwoty poważniejsze.

### Fatum przesiału e i sześćką różną królewską



Najstarszy syn b. króla hiszpańskiego ksiądz Asturji jest dogorywający. Ciężko na nowotwór, który bez trudu można usunąć zabiegiem operacyjnym, gdyby nie fakt, że cała rodzina królewska hiszpańska cierpi na hemofilję. Krew osób cierpiących na tę chorobę wcale nie krzepnie, najmniejsze przetło krwawienie spowodować może śmiertelny skutkiem upływu krwi. — Ks. g. Asturji przed trzema laty ożenił się z pewną bogatą kubańską i mieszka odtąd w Hawanie.

## Przed częściowym uruchomieniem fabryki Pe-Pe-Ge

Sąd zatwierdził umowę dzierżawną z konsorcjum Jagłoma

Grudziądz, 9 lutego

Jak się dowiadujemy, w ub. sobotę Sąd Okręgowy w Grudziądzu zatwierdził umowę, zawartą przez radę wierzycieli i syndyka masy upadłościowej z konsorcjum p. Jagłoma na wydzierżawienie części zakładów przemysłowych Pe-Pe-Ge. Umowę zatwierdzono na okres 6 miesięcy z tem, że po upływie te-

go czasu za zgodą obu stron może być przedłużona.

Jak wiadomo umowa ta w początkowej swej formie została przez Sąd odrzucona, obecnie jednak po dokonaniu pewnych modyfikacji, staje się faktem dokonany. Konsorcjum Jagłoma zamierza uruchomić dział fabrykacji opon rowerowych w którym znajduje zatrudnienie około 100 robotników.

## Sensacja w panińskiej walizce

Niezwykły wniosek rewizji bagażu młodej malarki

Warszawa, 9. 2. (Tel. wł.) Władze sadowe - śledcze wpadły przypadkowo na ślad niezwykłego przemytu.

Poszukując na dworcu głównym pewnej bandy przemytników, przeprowadzono szczegółową rewizję w bagażach osób, które przybyły pociągiem pospiesznym z Paryża.

Wśród nich znajdowała się znana w Warszawie utalentowana malarka Irena S. Odbywała ona ostatnio częste podróże na szlaku Warszawa — Paryż. Wobec znajomych i przyjaciół wycieczki do Francji tu-

maczyła ona koniecznością uzupełnienia swych studiów artystycznych; jednakże właściwy cel wykryła dopiero rewizja jej bagażu.

W walizkach malarki znaleziono duży transport rycin i fotografii pornograficznych. Panna S. tłumaczyła się, że sprowadziła „te arcydzieła“ dla celów artystycznych.

Fotografie skonfiskowano, a malarkę czeka proces sądowy za sprowadzanie do Polski rycin, obrażających moralność.

## Negus strzela do samolotów

bombardujących pałac cesarski w Desie

Paryż, 9. 2. (PAT). Specjalny korespondent Havasa donosi z Desie:

Dzisiaj rano nad Desie ukazało się 7 samolotów włoskich, które bombardowały miasto niezwykle gwałtownie w ciągu przeszło godziny. Zrzucano znaczną ilość bomb zapalających i eksplodujących.

Na miasto spadło kilka ciężkich bomb, reszta zaś spadła na okoliczne wsie. Od bomb zapalających zajęły się lasy, otaczające miasto, które płoną. Jednym z głównych celów bombardowania był pałac cesarski, który znajduje się w centrum miasta.

W tej chwili brak jest danych o szczegółach bombardowania, lecz jak zdolano ustalić ofiar wśród cudzoziemców niema.

Negus dał dowody niezwykle zimnej krwi. Nietylko nie chronił się przed samolotami, lecz sam osobiście kierował ogniem dział przeciwlotniczych. Cesarz jest cały i zdrow.

## Gandhi zostaje chrześcijaninem

Nagpur (Indje) 9. 2. (PAT). Hiralal Ghandi, syn Mahatmy, zamierza przejść na chrześcijaństwo. Wystosował on do prasy w tej sprawie list, w którym wyjaśnia różnice poglądów, istniejące między nim a ojcem. W wywiadzie prasowym młody Ghandi oświadczył, że z przyjęciem chrześcijaństwa zaczeka jeszcze pewien czas, gdyż nie chce ranic uczuć Hindusów.

## Ucie młodoletnich obryszków

sprawców napadu na kolekturę Langerę

Warszawa, 9. 2. (Tel. wł.). Dopiero obecnie wpadli w ręce policji sprawcy głośnego napadu na kolekturę Langerę na Pradze.

W jednym z kin praskich wywiadcza zwrócił uwagę na pijanego mężczyznę, siedzącego w towarzystwie kobiety i przeprowadził go do kancelarii kina, gdzie dokonał rewizji.

Przy nieznanym znaleziono rewolwer bez pozwolenia, wobec czego zabrano go do komisariatu, gdzie stwierdzono, że jest to 19-letni Leonard Bogdański, bezrobotny. Kasjerka Ostrogórska poznała w nim tego uczestnika napadu, który wiązał ją sznurkiem i łańcuszkami.

Bogdański wydał swoich współników 19-letniego Romana Kaszubę, bezrobotnego, oraz Zygmunta Salwę, lakiernika.

Organizatorem napadu był Bogdański i wraz z kompanami, zamierzał on niebawem dokonać niemniej zuchwalego napadu na urząd pocztowy Nr. 23.

## Dziś w numerze:

„FUNKCJE RZĄDZENIA PAŃSTWEM NIE NALEŻĄ DO SEJMU“

JAK ZGINAŁ MORDERCA TURYSTY STEFANA GREŃDZA?

SWÓJ DO SWEGO PO SWOJE. OSZUST W CUDZYM KOŻUCHU.

NA STRAŻY ŻŁOTEGO. NAPIĘTNOWANIE ZEGADŁOWICZA.

ŚWIĘTO GDYNI. GÓRALF PRZESIEDLAJA SIĘ NAD MORZE.

# „Funkcje rządzenia Państwem nie należą do Sejmu“

**Brzemienie wicemarszałka Miedzińskiego**

Na sobotnim posiedzeniu komisji budżetowej Sejmu przystąpiono do generalnego referatu o ustawie skarbowej.

## Uwagi krytyczne

Sprawozdawca generalny p. MIEDZIŃSKI poświęcił dłuższą część swego przemówienia rozważaniom ogólnym, zaznaczając że nowy ustroj wprowadził także bardzo doniosłe zmiany w prawie budżetowym.

Postanowienia budżetowe naszej obecnej Konstytucji oparły się na wzorach kolebki parlamentarizmu tj. Anglii. Na tych wzorach jest m. in. oparte pozostawienie inicjatywy budżetowej jako prawa rządu i wyłączenie od tego prawa izb ustawodawczych.

Wytoczne prac patrona tej reformy ustroju Marszałka Piłsudskiego były zadziwiająco zgodne z praktyką angielską i historycznymi nawstwieńkami, które wytworzyły obyczaj państwowe angielskie.

W art. 31 Konstytucji zostało ujęte, że do Sejmu należy ustalanie budżetu i nakładanie ciężarów na obywateli. W tym samym artykule znalazł się pkt. 3, który mówi, że funkcje rządzenia państwem nie należą do Sejmu. Są to wytyczne, które musimy się kierować w naszej pracy.

Musimy więc pamiętać, że nie jest zadaniem izb ustawodawczych konstrukcja budżetu. Niewątpliwie, jeżeli chodzi o zasadnicze cechy konstrukcji budżetu, o wytworzenie opinii co do hierarchii potrzeb i jej wyrazu w budżecie, to jest to prawo izby i posłów. Natomiast zbyt szczegółowe wkraczanie w konstrukcję budżetu znajduje się już niewątpliwie na pograniczu funkcji rządzenia i dlatego wszelka decyzja pod tym względem musi być podjęta wspólnie z rządem, a nie tylko jednostronnie głosowaniem tej czy innej większości. Poszczególne przesunięcia w budżecie powinny więc być rezultatem współpracy z rządem, a nie jednostronnej decyzji poselskiej.

Obserwując ostatnie obrady komisji sprawozdawca generalny zaobserwował, że niektóre opinie i przemówienia były łamaniem nie tylko ducha ale i litery prawa. Wicemarszałek Miedziński twierdzi, że o ile izba i poszczególni posłowie mają pełne prawo zajmowania się zasadami polityki personalnej w organach i urzędach państwowych, to wkraczanie przez posia w kwestię poszczególnych personaljów jest wkraczaniem w dziedzinę rządzenia, która nie należy do Sejmu. Jeżeli chodzi o niebezpieczeństwo nie tylko zbyt szczegółowe, ale zbyt głębokie wkraczanie w konstrukcję budżetu to mieliśmy też do czynienia z tem zjawiskiem.

Mówca dalej zwraca uwagę na konieczność obserwowania pewnej kolejności w dziedzinie decydowania o gospodarce państwowej. Najpierw powinny być ustalone pewne idee ogólne, a następnie dopiero idee te powinny znaleźć swój wyraz w budżecie. Niejednokrotnie zgodzenie się na jakąś ideę przez rząd i sejm razem i poczynienie odrazu zmian w budżecie, może być błędne dlatego, że rola wydatków państwowych i budżetu w naszym życiu gospodarczym jest rolą ogromną w związku z brakiem kapitałów, w związku z brakiem inicjatywy prywatnej w związku z nastawieniem aparatu gospodarczego w ogromnej mierze na obstarunki rządowe, a więc na wydatki ze skarbu Państwa.

## Momenty pozytywne

Poza temi krytycznymi uwagami na temat pierwszej naszej pracy budżetowej, wicemarszałek Miedziński widzi też w niej i momenty pozytywne, do których przede wszystkim zalicza poruszenie różnych BOLĄCEK REGIONALNYCH. W ten sposób posłowie wykonują jedno z ważnych swoich zadań w nowym ustroju, gdyż rząd

## Półkiowy bursztyn

Rybakom z pod Jastrzębiej Góry oraz Rozewia poszczęściło się ostatnio, gdyż poszukiwania ich za bursztynem uwieńczone zostały pomyślnym skutkiem. W ciągu ostatnich dni znaleźli wiele pięknych kawałków bursztynu, wśród których okaz rybaka Radkiego wyróżniał się nie tylko kształtem, ale i wagą. Ważył on około pół kg. Waga innych okazów dochodziła do ćwierć kilograma.

## Dobra rada

W obecnej porze roku spotykamy niejednego znajomego i przyjaciela kaszającego i kichającego. Na kichnięcie mówimy: „Na zdrowie“. Ale cóż im to pomoże? Lepiej byłoby powiedzieć: „Przyjacielu, jesteś przeziębiony, weź aspiryny i połóż się do łóżka“. Taka rada napewno byłaby dobrą radą.

otrzymuje naświetlenie sytuacji od mieszkańców danego rejonu i widzi skutki swoich zarządzeń i działalność swego aparatu nie tylko przez szkła urzędowego raportu.

W czasie naszych obrad wytworzyła się w niektórych sprawach WSPÓLNA ATMOSFERA. Ta atmosfera także jest jednym z ważnych czynników, pomagających rządowi ściśle i trafnie określać hierarchję potrzeb. Znalazło to swój wyraz w budżecie Mini-

sterstwa Oświaty. Znaleźliśmy też wspólny język w czasie obrad nad polityką zagraniczną oraz nad sprawami wojska i obrony Państwa. JEDNOJĘZYCZNOŚĆ rozszerzy się musi na dalszy szereg zagadnień.

Jesteśmy w naszych pracach — stwierdza mówca — pod obserwacją zewnętrzną bardzo czujni. Nie widzę w tem nic złego. NOWY SEJM SIEDZI JAK NA CENZUROWANEM.

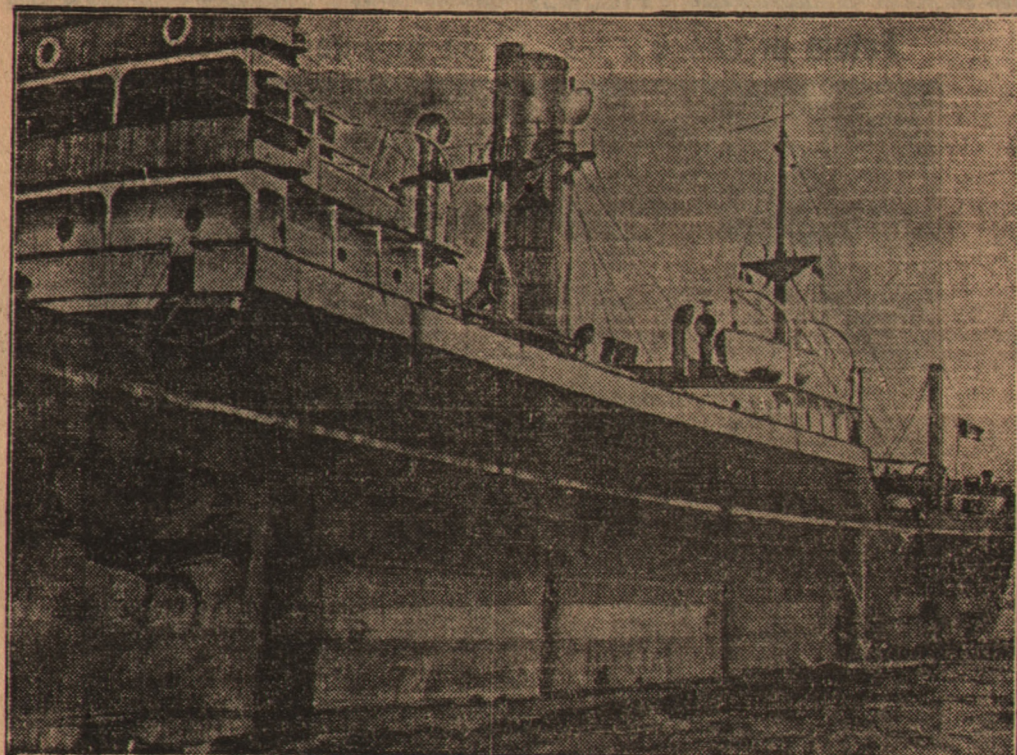
## Opozycja przeciw Sejmowi — nie przeciw Rządowi

Znajdujemy się w tej chwili, jeżeli chodzi np. o głosy w prasie, w paradoksalnej sytuacji: kto wie, czy nie ma opozycji raczej przeciw Sejmowi, niż przeciw Rządowi. Przeświadczenie, że jesteśmy krytycznie obserwowani, zaliczam do skutecznych podnieć. Natomiast chciałbym zwrócić uwagę i na stronę negatywną. Krytyka ma tendencję ściągania na niższy poziom naszej pracy. Bardzo często spotykamy się z tem, że problemy i zagadnienia o które się ścieraemy, czy między sobą, czy z rządem, są ściągane do kwestji: „ktoś komuś stołka podstawił“, „ktoś kogoś popiera“. Według mnie zawsze ciekawsza jest istota problemu, niż kto za nim stoi. Oczywiście dla działaczy politycznych i społecznych. Jeśli dla innych ploteczka personalna jest ciekawsza — Bóg z nimi.

W dalszym ciągu swoich wywodów mówca przeszedł do omówienia sytuacji gospodarczej światowej jak i polskiej, a następnie do omówienia ustawy skarbowej.

SZCZYT ELEGANCJI! **Geżet** KOLNIERZYK z czerwoną nitką.

## Po zderzeniu



Do portu w Rotterdamie przyholowano statek włoski „Fedora“, który zderzył się ze statkiem sowieckim „Prawda“. Na ilustracji widać potężną dziurę w kadłubie „Fedory“.

# Salwa karabinowa na dziedzińcu Jak zginął morderca turysty Stefan Grenda?

O ostatnich chwilach skazanego na śmierć Grendy — o czem pisaliśmy w ostatnim numerze — nadchodzą następujące nowe szczegóły:

Wyrok śmierci zapadł w piątek o godz. 10.45. Egzekucja miała być wykonana w 3 godziny potem.

„O godz. 11 przedpołudniem telegraficznie odniósł się obrońca kpt. k. s. Krupa do szefa kancelarii wojskowej P. Prezydenta R. P. gen. Schally, prosząc wbrew zresztą woli skazanego, o łaskę. W nerwowym podnieceniu upływał czas. Tymczasem na korytarzu sądu prowadzone rozmowy, dotyczące Grendy, jego życia, jego zbrodni, procesu i zachowania się jego w tych decydujących dla niego chwilach.

Ktoś, kto miał styczność z Grendą w więzieniu, opowiadał o ostatnich jego dniach. Przez cały czas pobytu w celi czytał książki, potrafił „przekonać“ przez dzień trzy tomy. Nie wybierał, lecz czytał, co mu dano. Miewał też chwile wesołości.

Rano w dniu wyroku Grenda nie przyjął już posiłku. Chciał być przygotowany na ewentualność przyjęcia Najświętszego Sakramentu i pojednania się z Bogiem. Przez cały ten czas oczekiwanie na odpo-

wiedź z kancelarii Prezydenta R. P. rozmawiał z księdzem kapelanem więziennym, który udzielił mu pociechy chrześcijańskiej.

Wreszcie nadeszła chwila, w której przysła z Warszawy wiadomość o odrzuceniu przez Prezydenta prośby o łaskę. Na dziedzińcu więziennym ustawił się pluton asystencyjny, za nim pozostawiona była luka straży. Za strażą pluton egzekucyjny. Obok stanął prokurator, trybunał, obrońca, lekarz.

Z bramy wyszła nowa grupa. Grenda, prowadzony pod rękę przez kapelana więziennego i asystujący mu starszy wachmistrz wstąpił wraz z księdzem pomiędzy warty. Krótka komenda: „Za szyjkę broń“ i karabiny uniesione były lekko w górę. Drobnym, ale szybkim krokiem posuwa się pochód na drugie podwórze i wchodzi na plac kaźni.

W kacie podsypany ziemny kulochwył, przed kulochwytem świeżo wystrugany słupek. Zatrzymuje się pluton asystencyjny: zajmując miejsce na jednym z boków czworoboku podwórza, naprzeciw kulochwytu, ustawia się pluton egzekucyjny. Na lewo od plutonu prokurator.

## GŁOSY I ODGŁOSY.

### Panom z „Deutsche Rundschau“ w odpowiedzi

(t.) Uwagi naszego sprawozdawcy o ograniczeniu ruchu pociągów tranzytowych z Prus Wschodnich do Niemiec, które wydrukowaliśmy w Nr. 31 naszego pisma z dnia 7 bm., zirytowały mocno wychodzący w Bydgoszczy organ tutejszych Niemców „Deutsche Rundschau“. Przedewszystkiem ta część sprawozdania, w której przytoczona była autentyczna rozmowa kilku kolejarzy na ten temat. Oczywiście „Deutsche Rundschau“ zna lepiej kolejarzy i wie, że nie mogliby oni „takich głupstw gadać“ (solch törichtes Zeug schwatzen). Od tego stwierdzenia już tylko krok do ineynuacji. Pozwala też sobie na nią redakcja niemieckiego pisma. Jej zdaniem pismo nasze, dlatego tak obszernie referuje sprawę tranzytu pociągów niemieckich i zalegających dla Polski w Niemczech z tego tytułu należności, ażeby wytwarzać antyniemieckie nastroje w społeczeństwie polskim. Jesteśmy rzekomo „niebezpiecznymi ludźmi, którzy chętnie dolewają oliwy do każdego ognika“.

Odpowiedzieć na to można tylko wrzuceniem ramion. Panowie z „Deutsche Rundschau“ woleliby zapewne, abyśmy nabrali wody w usta i wogóle nie pisali o tej bądź co bądź nieprzyjemnej sprawie. Albo abyśmy ograniczyli się tylko do referowania wykrętnych głosów prasy niemieckiej, jak to oni skwapliwie czynią. Zupełnie jakby „Deutsche Rundschau“ nie wychodziła w Polsce i nie była przeznaczona dla Niemców — obywateli polskich, których samowolne zatrzymanie przez rząd Rzeszy pieniędzy, należnych Polsce, bije materialnie narówni z innymi obywatelami Rzeczypospolitej.

Adwokatami interesów niemieckich w Polsce nie będziemy nigdy bez względu na to, czy się to panom z „Deutsche Rundschau“ podoba, czy nie.

Jeżeli zaś pismu temu istotnie zależy na usuwaniu ze współżycia obu narodów tych wszystkich momentów, które je dzielą, to znacznie lepiej przysłużyłoby się tej sprawie, gdyby spróbowało swym rodakom wytłumaczyć, że cudze pieniądze są zawsze cudziemi pieniędzmi i że samowolne zatrzymanie należnych Polsce sum przez Niemcy nie wystawia zbyt dobrego świadectwa ich okrzykanej solidności w interesach.

## Odczyt mjr. Lepeckiego w Bydgoszczy

Jak się dowiadujemy, na zaproszenie Oddziału miejscowego Związku Legionistów Polskich przyjeżdża do Bydgoszczy w dniu 8 marca rb. p. mjr. Bogdan Lepecki, znany podróżnik, a ostatnio adjutant śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego. P. mjr. Lepecki wygłosi w Bydgoszczy odczyt ilustrowany przeźrocami na temat jego podróży i ostatnich przetyć z Marszałkiem Piłsudskim.

Grenda stał pod słupkiem w towarzystwie księdza i asystującego mu nadaf starszego wachmistrza.

Jeszcze raz z ust prokuratora pada wyrok, będący zasłużoną karą za zbrodnię popełnioną w Tatrach. Grenda prosi o nieodczytywanie i przyspieszenie egzekucji. Prokurator musi jednakowoż swój obowiązek wykonać. Skazaniec jest spokojny.

Czytanie wyroku skończone. Przystępuje ksiądz, daje Grendzie do pocałowania krucyfiks. Grenda całuje kapelana w stulę i w rękę, zęga się i pozostaje sam pod słupkiem.

Nie prosił o łaskę, nie miał ostatniego życzenia, w ostatniej chwili skruszony czeka już na śmierć z oczyma otwartymi. Nie chciał, aby mu zawiązano opaski na oczy. Wysunął się przed słupkę, klęknął, a w sekundę później padła komenda i rozległ się suchy huk salwy.

Lekarz stwierdził zgon, a zwłoki zabrala kareta.

Tak zginął morderca turysty w Tatrach Stefan Grenda, b. żołnierz pozbawiony wyrokiem praw obywatelskich, honorowych i publicznych.

# Na straży złotego

## Adam Koc prezesem Banku Polskiego

Zapowiadana już od dłuższego czasu i nie posiadająca sama przez się znamion niespodzianki zmiana na stanowisku prezesa Banku Polskiego — stała się faktem dokonany. Pan Prezydent Rzeczypospolitej powołał na odpowiedzialne stanowisko szefa instytucji emisyjnej i naczelnego regulatora rynku finansowego **plk. Adama Koca**, długoletniego wiceministra skarbu, jedną z czołowych postaci polskiego życia gospodarczego.



Na wysokim i trudnym stanowisku znalazł się człowiek godny. Żołnierz niepodległości, skarbnik przedwojennego „Strzelca”, komendant P. O. W. po ś. p. Tadeuszu Żulińskim, dowódca dywizji ochotniczej w 1920 r., przedzierzgnął się w rozważnego, głęboko odczuwającego swą odpowiedzialność, kierownika spraw finansowo-walutowych Państwa, nieugięte reprezentując czynnik równowagi, stałości i niechęci do eksperymentów w jednej z najdonioślejszych dziedzin życia państw nowoczesnych.

Działalność prezesa Adama Koca na stanowisku wiceministra skarbu jest znana nie tylko szczeremu gronu fachowców gospodarczych i nie tylko w Polsce. Na stanowisku szefa delegacji polskiej na Wszechświatową Konferencję Ekonomiczną i Monetarną w Londynie w 1933 r. potrafił dzisiaj prezes Banku Polskiego nawiązać współpracę z międzynarodowymi kołami finansowymi, zyskując szczególne uznanie w trudno dostępnym i niepoddającym się sentymentowi świecie finansowym anglo-amerykańskim, gdzie tylko prawdziwa wiedza i rzetelna, poważna praca przynosi to, co w dziedzinie polityki pieniężnej jest najcenniejsze — zaufanie.

Szereg transakcji finansowych, dokonanych ku pożytkowi interesów gospodarczych Polski na rynku angielskim w okresie jaknajmniej sprzyjającym transakcjom kredytowym, zaliczyć trzeba do rezultatów niezmiernie cennej pracy prezesa Adama Koca nad rozszerzeniem na gospodarstwo polskie tego zaufania, jakim darzono jego osobę.

W pojęciu zagranicy osoba nowego prezesa Banku Polskiego jest upostaciowaniem polskiej polityki stałości waluty. Przekonanie to podzielane jest powszechnie w kraju. Równoległe z konsekwentnymi oświadczeniami wszystkich ostatnich polskich ministrów skarbu, a ostatnio wicepremiera inż. Eug. Kwiatkowskiego o zdecydowanej woli utrzymania waluty polskiej na jej ustabilizowanym poziomie, szła praca

### Pijemy coraz mniej piwa w Polsce

W styczniu r. b. browary polskie sprzedały na rynku wewnętrznym, według danych Związku Browarów i Słodowni R. P., 59 tys. hl. piwa wobec 70 tys. hl. w grudniu 1935 r. W stosunku do stycznia ub. r. sprzedaż piwa zmniejszyła się o 10 tys. hl. czyli o 20,4 proc.

wiceministra Koca, powołanego do czuwania nad obrotem pieniężnym i kredytowym i do wcielenia w życie tej zasady codziennie pełnioną „wartą przy złotym”. Jego nominacja na stanowisko prezesa instytucji emisyjnej jest bodaj najdobitniejszym potwierdzeniem niezmienności tej zasady.

Obecnie — na nowym swym stanowisku prezes Adam Koc będzie miał sposobność kontynuowania swej pracy

w najbliższym kontakcie z bankowością państwową i prywatną oraz z najszerszymi sferami gospodarczymi krajowymi i zagranicznymi.

**Wielka powaga osobista i konkretne rezultaty pracy dotychczasowej** gwarantują prezesowi Kocowi powodzenie. Jego zaś powodzenie — oznacza powodzenie zdrowej państwowej myśli gospodarczej, której jest wyrazicielem.

Economius.

### Roslinny PUDER ABARID upiększa cerę

## O 50 milionów złotych

### Projekt zmniejszenia kapitału zakładowego Banku Polskiego

Rada Banku Polskiego na najbliższym walnym zgromadzeniu akcjonariuszów ma podobno wystąpić z wnioskiem zmiany art. 4 statutu Banku w kierunku obniżenia kapitału zakładowego naszej instytucji emisyjnej o 50 milionów zł. Ewentualne przeprowadzenie tej obniżki kapitału miałyby się odbyć w ten sposób, że II-ga emisja akcji, (wartości nominalnej 50 milj. zł, a faktycznej 75 milj. zł) znajdująca się w posiadaniu skarbu państwa, byłaby zwró-

cona Bankowi Polskiemu po cenie nabycia.

W razie dojścia do skutku tej transakcji, skarb państwa mógłby zmniejszyć swe zadłużenie w Banku Polskim faktycznie o 75 milionów zł. Jednocześnie zaś zmniejszenie kapitału zakładowego wpłynęłoby na obniżenie kosztów, ponoszonych przez Bank Polski z tytułu oprocentowania kapitału zakładowego.

## Ku konsolidacji ruchu społecznego

### Porozumienie organizacji chrześcijańsko - społecznych

Tendencje do unifikacji i konsolidacji ruchu społecznego znajdują coraz silniejszy oddźwięk w społeczeństwie. Tendencje te znalazły swój wyraz ostatnio w samorzutnych, a pożądanym przejawach akcji scaleniowej na terenie poszczególnych organizacji społecznych, jak np. ostatnio wśród stowarzyszeń i organizacji chrześcijańsko - społecznych.

W dniach ostatnich odbył się w Warszawie zjazd delegatów kilkunastu organizacji chrześcijańsko - społecznych, reprezentowanych przez 143 przedstawicieli z terenu całej Rzeczypospolitej. Na zjazd wysłały swych delegatów m. in. chrześcijańskie zjednoczenia zawodowe, stowarzyszenie robotników katolickich z województwa poznańskiego i pomorskiego, chrześ-

jański związek służby domowej, stowarzyszenie społeczne młodzieży chrześcijańskiej, związek majstrów szewskich im. Kilińskiego, związek pracowników rzemieślniczych i in.

Na zjeździe wygłosili referaty ks. S. Wyszynski na temat „Cele i zadania ruchu chrześcijańsko - społecznego w Polsce” i p. J. Chaciński na temat konieczności konsolidacji. W wyniku ożywionej dyskusji, która wywiązała się po referatach, powołana została komisja porozumiewawcza, mająca za zadanie stworzenie stałej rady naczelnej organizacji chrześcijańsko - społecznych. Do komisji weszli przedstawiciele wszystkich reprezentowanych na zjeździe organizacji.

## Napiętnowanie poety

### Wadowice odbierają Zegadłowiczowi obywatelstwo honorowe miasta

W związku z wydaniem przez Emila Zegadłowicza powieści „Zmory”, w której przedstawione są przedwojenne stosunki wadowickie, wpłynął do Rady Miejskiej m. Wadowice wniosek o odebranie Zegadłowiczowi obywatelstwa honorowego miasta, nadanego w roku 1932 z okazji 25-lecia twórczości poety beskidzkiego i o przywrócenie ulicy imienia Emila Zegadłowicza spowrotem nazwy ulicy Tatrzańskiej. Wniosek ten został uchwalony przez Radę Miejską 14-ma głosami na 21 radnych, uprawnionych do głosowania.

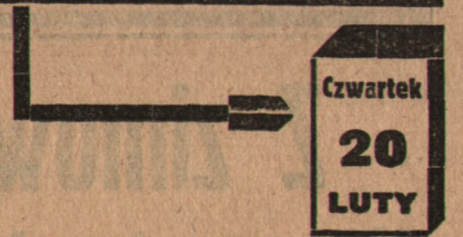
Wadowice odbierają Zegadłowiczowi obywatelstwo honorowe miasta, nadanego w roku 1932 z okazji 25-lecia twórczości poety beskidzkiego i o przywrócenie ulicy imienia Emila Zegadłowicza spowrotem nazwy ulicy Tatrzańskiej. Wniosek ten został uchwalony przez Radę Miejską 14-ma głosami na 21 radnych, uprawnionych do głosowania.

### Syberyjskie mrozy w Stanach Zjednoczonych



Statak w porcie nowojarskim pokryty lodem

## Ważna data



dla pragnących zdobyć majątek, albowiem w tym dniu rozpoczyna się ciągnięcie I-ej kl. 35 Loterii. Należy przeto nie zwlekając natychmiast nabyć los w znanej ze szczęścia Kolekturze

## J. WOLANOW

WARSZAWA  
Marszałkowska nr. 154  
Konto P.K.O. 18814

Zamówienia zamiejscowe załatwiamy odwrotną pocztą.

**Samiećajcie!  
Wolanow  
wzbożaca!**

1234

### Powrót Ojca św. do zdrowia

W Watykanie panuje zadowolenie z rąki zupełnego powrotu do zdrowia Ojca św. który 31 maja r. b. obchodzić będzie 80-tą rocznicę urodzin. Pius XI obchodził 6 bm. 15-lecie Swego Pontyfikatu.

### Dr. Jerzy Nowak

zastępca dyrektora naczelnego Banku Polskiego

W najbliższym czasie należy spodziewać się przejścia ze służby państwowej dyrektora Biura Ekonomicznego przy Prezydium Rady Ministrów, dr. Jerzego Nowaka, do służby w Banku Polskim.

Według obiegających pogłosek dr. Jerzy Nowak ma objąć podobno stanowisko zastępcy dyrektora naczelnego Banku Polskiego.

### Czarne z fioletem

Komornicy będą nosić mundury

Na podstawie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości, komornicy w czasie pełnienia czynności służbowych obowiązani są nosić t. zw. strój służbowy.

Mundury komorników będą koloru czarnego, dystynkcje — złote, guziki z złotego metalu z orłem państwowym. Kurtka kroju marynarkowego, dwurzędowa, u dołu kurtki dwie boczne kieszenie z patkami. Na kołnierzu patki z fioletowego aksamitu, pośrodku patki orzeł państwowy, od góry do dołu patki złoty galon haftowany. Kołnierz, mankiety na rękawach, patki na kieszeniach i brzegu kurtki obramowane są wypustką koloru fioletowego. Do kurtki nosić należy koszulę białą i czarny krawat.

Czapka angielska ze złotą podpinką. Wokoło czapki aksamitny otok koloru fioletowego. Wzdłuż górnej krawędzi otoka ciągnie się złoty płaski sznur. Na rondzie czapki nad otokiem orzeł państwowy bez tarczy.

### Titulescu przeciw Habsburgom

Titulescu na konferencji dyplomatów w Londynie odrzucił w kategorię formy ideę restytuowania monarchii w Austrii.

„Austria — jak się wyraził — ma tylko dwa wyjścia przed sobą: albo rezygnację z tronu Habsburgów, albo trzy armie przeciwko sobie”.

Wyrażona w obecności króla Edwarda VIII opinia Titulescu, reprezentującego Małą Ententę, została aprobowana przez angielskie koła polityczne.

### Kongres licznych rodzin

W czerwcu r. b. odbędzie się w Kolonii kongres rodziców posiadających więcej niż troje dzieci. Spodziewane jest przybycie około 50.000 osób na ten kongres.

# Sport i Kultura Fizyczna

Nr 6

Klasa tygodniowy Dodatek Sportowy

Rok VII

## Z zimowych igrzysk olimpijskich Nareszcie choć jedno zwycięstwo Polaków Polska bije Łotwę 9:2

Garmisch Partenkirchen 9. 2. (PAT). W sobotę rozegrano w ramach turnieju olimpijskiego mecz hokejowy pomiędzy Polską a Łotwą. Polska odniosła zdecydowane zwycięstwo w stosunku 9:2 (1:0, 4:0 4:2).

W pierwszych minutach Łotysze mają lekką przewagę, ale Polacy przejmują szybko inicjatywę i zdobywają prowadzenie przez Kowalskiego.

Dopiero w drugiej fazie gry, Polacy się rozegrali i mają już przynajmniej przewagę nad przeciwnikiem, zdobywając cztery dalsze bramki, przez Kowalskiego, Wołkowskiego, Stupnickiego i znowu Wołkowskiego.

W ostatniej tercji, gra się nieco zaostrza jednak przewaga Polaków trwa w dalszym ciągu. W tym okresie gry Polacy zdobywają dalsze 4 bramki przez Kowalskiego, Zielińskiego, Marchewczyka, Łotysze dwie przez Beherisa i Petersona.

### NIEMCY ZWYCIĘŻAJĄ SZWAJCARJĘ 2:0

Sobotni mecz hokejowy między Szwajcarią a Niemcami wygrali Niemcy w stosunku 2:0 m. Pierwsza tercja dała wynik bezbramkowy. W dwóch dalszych Niemcy uzyskali po jednej bramce.

### ZWYCIĘSTWO KANADY NAD AUSTRIJĄ 5:2

Garmisch-Partenkirchen, 9. 2. (PAT). Mecz hokejowy Kanada-Austria zakończył się spodziewanym zwycięstwem Kanady w stosunku 5:2 (4:0, 1:2, 0:0).

W pierwszej tercji Kanadyjczycy nie dopuszczają Austriaków do głosu i zdobywają 4 bramki.

Druga tercja przynosi dużą niespodziankę, Austriacy bowiem korzystają z tego, że ich przeciwnicy zlekceważyli sobie dalszą grę, zdobywając przez Csoengeia dwie bramki, tracąc tylko jedną.

### ANGLJA ZWYCIĘŻA JAPONJĘ 3:0

W sobotę Anglia pokonała Japonię 3:0 (2:0, 0:0, 1:0).

W pierwszej tercji gra była otwarta bez przewagi żadnej ze stron, mimo to udało się Anglikom zdobyć dwie bramki.

Druga tercja dała wynik bezbramkowy i dopiero w ostatniej tercji Anglia uzyskuje trzeci punkt ustalając wynik dnia.

### FRANCJA ZWYCIĘŻA BELGJĘ 4:2

Garmisch-Partenkirchen, 9. 2. (PAT). Mecz hokejowy Francja — Belgia zakończył się zwycięstwem drużyny francuskiej w stosunku 4:2. Mecz miał dramatyczny przebieg i został rozstrzygnięty dopiero po 3-ch dogrywkach.

W przepisowym czasie mecz dał wynik nierozstrzygnięty 1:1. Zgodnie z przepisami zarządzono dogrywkę. Po pierwszym przedłużeniu, wynik był bezbramkowy. Druga dogrywka zakończyła się znów wynikiem 1:1. Dopiero w trzeciej dogrywce Francja zdobyła dwie bramki decydujące o zwycięstwie.

### CZECHOSŁOWACJA BIJE WĘGRÓW 3:0

Czechosłowacja z Węgrami wygrała stosunkowo łatwo w stosunku 3:0 (1:0, 1:0, 1:0). W pierwszej tercji Węgrzy atakują, ale Czesi bronią się doskonale, a pod koniec tercji przejmują inicjatywę, której już nie oddają do końca meczu.

### AUSTRIA ZWYCIĘŻA ŁOTWĘ 7:1

W niedzielnym meczu hokejowym Austria pokonała Łotwę 7:1 (4:0 0:0 3:1). Austriacy mieli znaczną przewagę i wygrali bez większego wysiłku. Jedynie w drugiej tercji Łotysze zanotowali krótki okres przewagi, niewyzyskany zresztą cyfrowo.

### CZECHOSŁOWACJA BIJE FRANCJĘ 2:0

Mecz hokejowy Czechosłowacji z Francją zakończył się zwycięstwem Czechosłowacji w stosunku 2:0 (0:0 1:0 1:0).

### Erich bije ping-pongowego mistrza świata

Londyn, 9. 2. (PAT). W Londynie rozegrano zawody ping-pongowe o mistrzostwo Anglii z udziałem najlepszego zawodnika Polski Ehrlicha, węgierskich mistrzów świata i przedstawicieli innych państw.

Finał międzynarodowych mistrzostw ping-pongowych Anglii rozegrany wobec 10 tys. widzów pomiędzy Polakiem Erlichem a Francuzem Hagensauerem, zakończył się zwycięstwem Erlicha, który w ten sposób zdobył po raz pierwszy międzynarodowe mistrzostwo Anglii w tenisie stołowym.

Zawody miały bardzo interesujący przebieg. Początkowo Francja walczyła wspaniale i Peka w bramce czeskiej musiał często interwenjować. Francuzom mimo pewnej przewagi nie udało się zdobyć bramki.

## Sensacyjna przegrana Ameryki z Włochami

Obrzymią sensacją przyniósł mecz hokejowy Ameryka — Włochy, zakończony po niesłychanie zaciekłej walce, obfitującej w dramatyczne momenty, zwycięstwem Włoch w stosunku 2:1. Mecz był czterokrotnie przedłużany i dopiero w czwartej dogrywce Włosi zdobyli decydujący o zwycięstwie punkt. W pierwszych minutach drugiej ter-

cji zaznacza się przewaga Ameryki zaackonowaną bramką. Na kilka sekund przed koncem tercji Włochom udało się wyrównać.

Wobec wyniku remisowego zarządzona została dogrywka. Trzykrotnie przedłużenie meczu nie daje rezultatu, dopiero w czwartym przedłużeniu w czasie zamieszania pod bramką Ameryki pada decydujący punkt.

## Bronisław Czech na 19 miejscu w slalomie

Z Polaków, startujących w slalomie, najlepszy wynik uzyskał Bronisław Czech, zajmując 19 miejsce. W pierwszym biegu Czech uzyskał 90.4 sek., a w drugim 1:02.9. Ogółem zatem 1:93.3 sek. Czech wyprzedził około 40 innych zawodników.

W ogólnej klasyfikacji kombinacji alpejskiej Bronisław Czech zajął 20 miejsce. Drugi Polak Karol Zajonc zajął 28 miejsce. Trzeci wreszcie z Polaków Teodor Weinschenk sklasyfikował się na 32 miejscu.

## Niemcy zdobyli już dwa złote medale olimpijskie

Garmisch-Partenkirchen 9. 2. (PAT). Slalom pań na olimpiadzie zimowej w Garmisch-Partenkirchen, wywołał olbrzymie zainteresowanie. Na trasie ustawiono 25 bramek. Różnica wzniesień wynosiła 200 m. na trasie stanęło 37 zawodniczek z 13 państw.

Na trasie zdarzyło się kilka upadków, na szczęście nie groźnych które wyeliminowały kilka doświadczonych zawodniczek.

Najlepszy czas osiągnęła Niemka Christl Cranz, przebiegając w pierwszym biegu trasę w czasie 72 sek.

W drugim biegu przy olbrzymim napięciu tłumów Christl Cranz przebyła trasę

w wspaniałym czasie 70,1 sek. W wyniku biegu zjazdowego i slalomu pierwsze miejsce i mistrzostwo olimpijskie w kombinacji alpejskiej pań zdobyła Niemka Christl Cranz, 2) Grasegger (Niemcy), 3) Laila Schou-Nilsen (Norwegia).

Mistrzostwo olimpijskie w kombinacji alpejskiej, obejmującej bieg zjazdowy i slalom wygrał definitywnie Niemiec Franz Pfnuern uzyskując dla Niemiec drugi złoty medal olimpijski. Drugie miejsce i srebrny medal uzyskał również Niemiec Lanitschner, na trzecim miejscu uplasował się Francuz Allais, uzyskując brązowy medal.

## Oficjalny organ olimpiady stwierdza, że...

## Polacy przegrali meczu z Austrią

Oficjalny organ komitetu igrzysk olimpijskich „Olympia-Zeitung” pisze o meczu Polska — Austria co następuje: Gra była pełna temperamentu i niezmiernie zaciekła. Walka wyrównana, dramatyczna. Wygrali Austriacy dzięki szczęśliwemu przypadkowi. Wyrównanie wisiało stale na włosku. Krążek wpadał właśnie do bramki austriackiej, kiedy rozległ się sygnał, kończący grę i sędzia nie uznał prawidłowo zdobytej przez Polaków bramki.

„Muenchener Neueste Nachrichten” piszą: „Wygrali Austriacy, lecz remis lepiej odpowiadałby przebiegowi gry Polacy wykazali dobrą technikę i wytrzymali dobrze tempo do końca meczu. Szwankowała jedynie ich dyspozycja strzałowa. Polacy często zagrażali bramce austriackiej, ale niestety nie umieli się zdobyć na skuteczniejsze strzały. Obrona austriacka była zresztą najlepszą linią drużyny austriackiej. Pod względem bojowości Polacy lepsi, byli od przeciwników.

## O drużynowe mistrzostwo Polski w boksie Skoda — I. K. B. 12:4

(t) Katowica, 8. 2. (PAT). W Świętochłowicach odbył się mecz bokserski o drużynowe mistrzostwo Polski pomiędzy warszawską Skodą a miejscową IKB.

Skoda odniosła zdecydowane zwycięstwo w stosunku 12:4.

W wadze muszej, Fussani (S) przegrał z Mrozkiem.

W koguciej, Czortek (S) pokonał Jarzabka.

W piórkowej, Kozłowski (S) znokautował w czwartej rundzie Pintę.

W lekkiej, Bąkowski (S) wygrał z Nawą.

W półśredniej, sensacją było zwycięstwo Świrka nad Seweryniakiem (S). Jak wiadomo, Seweryniak niedawno wygrał na punkty w Warszawie wysoko ze Świrkiem. Śluzak obecnie zrewantował się.

W średniej, Matuszewski (S) wypunktował Pieche.

W półciężkiej, Pisarski (S) wygrał z Rzesikiem.

W ciężkiej, Garstecki znokautował w trzeciej rundzie Porosia.

Sędziował w ringu Wodzisławski z Łodzi, a na punkty Wójcik ze Lwowa i Chajdrylic z Lublina.

## Warta — I. K. P. 9:7

Łódź, 9. 2. (PAT). W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo Polski Warta pokonała IKP w stosunku 9:7. Łodzianie byli bliżej remisu, jeżeli nie zwycięstwa. Sędziowie jednak skrzywdzili Durkowskiego, który walkę z Sipińskim wygrał. Tymczasem przyznano zwycięstwo Sipińskiemu.

W poszczególnych wagach wyniki były następujące:

W wadze muszej, Koziołek (W) wygrał przez techniczny k. o. w trzeciej rundzie z Kwiatkowskim (IKP).

W wadze koguciej, Sobkowiak (W) wygrał na punkty z Bariniakiem.

W wadze piórkowej, Spodenkiewicz (IKP) zwyciężył Rogalskiego.

W wadze lekkiej, Woźniakiewicz (IKP) wygrał przez techniczny k. o. w trzeciej rundzie z Jareckim.

W półśredniej, Sipiński (W) uzyskał zwycięstwo nad Durkowskim. Orzeczenie sędziów krzywdzi łodzianina.

W średniej, Banasiak (IKP) zremisował z Florysiakiem.

W półciężkiej, Chmielewski (IKP) wygrał wysoko na punkty z Szymurą.

W ciężkiej, Pilat odniósł zwycięstwo przez techniczny k. o. w trzeciej rundzie z Pietrzakiem.

Sędziował w ringu Wende, a na punkty Schliße (Lwów) i Piotrowski (Pomorze).

## 122 pięściarzy startowało w pierwszym kroku bokserskim w Toruniu

W sobotę i niedzielę odbyły się w Toruniu w hali Okręgowego Ośrodka W. F. zawody pięściarskie dla nowicjuszy pod nazwą „Pierwszy krok bokserski”. zorganizowane przez WKS „Gryf”, które zgromadziły na starcie 122 kandydatów na przyszłych mistrzów pięściarskich. Ogółem odbyło się 60 walk. Wśród startujących bokserów, wie-

lu rokuje jaknajlepsze nadzieje na przyszłość. Ze względu na niezmiernie obszerny materiał, wobec braku miejsca, dokładny opis tych ciekawych zawodów podamy jutro.

Zawody zaszczylił swoją obecnością p. gen. Thommee, Dowódca Okręgu Korpusu VIII oraz płk. Klementowski.

## Pięć nowych rekordów Pomorza

Wczoraj odbyły się w Bydgoszczy w hali 62 pp. zimowe mistrzostwa lekkoatletyczne Pomorza, w których startowali zawodnicy z całego Pomorza. Konkurencja w poszczególnych dyscyplinach była bardzo silna, w rezultacie czego pobito 5 rekordów Pomorza. Duże postępy widać szczególnie u pań, a ściślej mówiąc u zawodniczek Sokola grudziądzkiego Gackowskiej i Wiśniewskiej, z których każda ustaliła po dwa nowe rekordy Pomorza.

Wyniki poszczególnych konkurencji są następujące:

**Panie:**  
Bieg 30 m. 1) Narzyńska (Gryf—Toruń) czas 48 sek., 2) Ziółkiewiczówna (Sokół — Bydgoszcz) czas 49 sek., 3) Romanowska (Polonia Bydgoszcz).

Bieg 30 m. przez płotki: 1) Wiśniewska (Sokół — Grudziądz) czas 5.4 sek., który stanowi nowy rekord Pomorza, 2) Stawska (Pomorzanin — Toruń), 3) Romanowska (Polonia — Bydgoszcz).

Skok w dal z miejsca: 1) Gackowska (Sokół — Grudziądz), 2.19 m., co stanowi nowy rekord Pomorza, 2) Wiśniewska (Sokół — Grudziądz) 2.16 m., 3) Stawska (Pomorzanin — Toruń) 2.10 m.

Rzut kulą: 1) Gackowska (Sokół — Grudziądz) 19.76 m. (wynik lepszy od rekordu Pomorza), 2) Lilje (Gryf — Toruń) 9.99 m., 3) Zalewska (Sokół — Grudziądz) 9.86 m.

Skok w dal z rozbiegu: 1) Narzyńska (Gryf — Toruń) 4.35 m., 2) Wiśniewska (Sokół — Grudziądz) 4.30 m., 3) Lewandowska (Pomorzanin — Toruń) 4.24 m.

Skok wzwyż: 1) Wiśniewska (Sokół — Grudziądz) 1.36,5 m., co stanowi nowy rekord Pomorza, 2) Romanowska (Polonia — Bydgoszcz) 1.30 m., 3) Lewandowska (Pomorzanin — Toruń) 1.25 m.

**Panowie:**  
Bieg 30 m. 1) Balcerowiak (Polonia) czas 4.2 sek., 2) Mar (Z. S. Tczew) 4.3 sek., 3) Neubauer (S. C. G.).

Bieg 30 m. przez płotki: 1) Neuendorf (S. C. G.) czas 4.9 sek., 2) Reiss (S. C. G.), 3) Kulecki (Pomorzanin).

Bieg 1500 m.: 1) Kramek (Z. S. Gdynia) czas 5.08.2 sek., 2) Więckowski (W. K. S. Grudziądz), 3) Kolterman (Polonia).

Bieg sztafetowy 3x800 m.: 1) W. K. S. 61 pp. czas 7.42.2 sek., 2) Polonia Bydgoszcz 7.52.6 sek.

Skok wzwyż: 1) Kalinowski (W. K. S. Grudziądz) 1.70 m., 2) Drzyckiński (Sokół Bydgoszcz) 1.65 m., 3) Kulecki (Pomorzanin) 1.65 m.

Skok w dal: 1) Mar (Z. S. Tczew) 5.97 m., 2) Reiss (S. C. G.) 5.96 m., 3) Kurtz (Pomorzanin) 5.84 m.

Skok o tyczce: 1) Zakrzewski (Polonia) 3.40 m., 2) Kalinowski (W. K. S. Grudziądz) 3) Maikowski (Sokół Bydgoszcz) 3.20 m.

Trójskok: 1) Kalinowski (W. K. S. Grudziądz) 12.18 m., 2) Kulecki (Pomorzanin) 11.59 m., 3) Kurtz (Pomorzanin) 11.11 m.

Rzut kulą: 1) Zieliński (Sokół Grudziądz) 12.97 m. Wynik lepszy od rekordu Pomorza, 2) Eipert (W. K. S. Grudziądz) 12.89 m., 3) Neuendorf (S. C. G.) 12.07 m.

## Węgierscy bokserzy zwyciężają w Warszawie

Rozegrany w Warszawie w gmachu Cyrku międzynarodowy mecz bokserski, między mistrzem Węgier Ferencvarosi, a kombinowanym zespołem warszawskich drużyn Polonji i Makabi zakończył się zwycięstwem węgierskich bokserów w stosunku 9:7.

W wadze muszej, Rundstein pokonał na punkty Węgra Szanto. Warszawianin wygrał zasłużenie, mając przez cały czas nieznaczną przewagę.

W wadze koguciej Kubinyi wygrał na punkty z Krysikiem.

W piórkowej, Maraczy zremisował z Małeckim. Wynik krzywdzi Węgra, który miał przez dwie rundy znaczną przewagę.

W wadze lekkiej, Nemeth zremisował z Rosenblumem. I ten wynik krzywdzi Węgra, który przeważał przez pierwsze dwie rundy przy trzeciej wyrównanej.

W półśredniej, Janczak pokonał na punkty Verteszyego, mając zwłaszcza przewagę w ostatniej rundzie.

W średniej, Mandi zwyciężył nieznacznie na punkty Fabisiaka.

W półciężkiej, Szigetly odniósł zwycięstwo nad Neudingem. I ten werdykt sędziów ski nie był słuszny, gdyż Neuding na porażkę nie zasłużył.

W wadze ciężkiej, niespodziewanie dobry Blum zremisował z Tanamasem.

## Stogowski przesłał pozdrowienia dla naszych Czytelników

Józef Stogowski reprezentacyjny bramkarz polskiej drużyny hokejowej, przesłał z Garmisch-Partenkirchen, miejsca IV Olimpiady zimowej, pocztówkę z pozdrowieniami dla naszych Czytelników.

# Święto Gdyni

## W 16-tą rocznicę odzyskania dostępu do morza

Wczoraj, ze względu na niedzielę rozpoczął się ciąg uroczystości związany z 16 rocznicą odzyskania dostępu do morza i z dziesięcioleciem podniesienia wioski rybackiej Gdyni do godności portowego miasta Rzeczypospolitej.

Po kilku dniach wilgoci i błota lekkim mrozem przyobłeli Gdynię jakby w świąteczną szatę. Mimo silnego wiatru, który nagłymi podmuchami klebił ostre zimny pył śnieżny i pienił szare fale Bałtyku, od wczesnych godzin rannych na ulicach miasta ukazywać się poczyniły zwarte oddziały stowarzyszeń i delegacji, podążających w kierunku kościoła Najświętszego Serca Jezusowego.

Na domach powiewały biało-czerwone chorągwie. Okna wystawowe zdobiły portrety Pana Prezydenta RP, w którym czcił Gdynia nie tylko Pierwszego Obywatela Państwa, ale i gorliwego swego opiekuna i honorowego obywatela miasta.

### MSZA ŚWIĘTA

O godzinie dziesiątej w przepełnionym po brzegi pocztami sztandarowemi, delegacjami stowarzyszeń i tłumem wiernych kościele zbrali się przedstawiciele władz, z Komisarzem Rządu Sokółem, wicekomisarzem inż. Szaniewskim, dyrektorem Urzędu Morskiego inż. Legowskiem na czele. Przybyli prezes Sądu Okręgowego J. L. Parczewski, konsul Republiki Francuskiej p. Gauthier, wicekonsul Italii p. Stella i inni.

W otoczeniu licznych oficerów marynarki przybył dowódca floty, kontradmirał Unrug.

### DEFILADA

Po podniesieniu kaganca ks. dziekana Tezyskiego które zakończyło uroczystą mszę św. Admiral Unrug i Komisarz Rządu Sokół udali się wraz z otoczeniem na ulicę 10 Lutego, gdzie odbyła się defilada. Rozpoczęły ją dziarskie granatowe oddziały marynarki wojennej, za którym kroczyły oddziały wojsk wybrzeża, związki wojskowe, i oddziały LOPP. Wobec silnego wiatru i niskiej temperatury tym razem, Stowarzyszenia cywilne i młodzież szkolna nie wzięły udziału w defiladzie. O godz. 12 tłum wypełnił wielką salę „Morskiego Oka” gdzie odbyć się miała uroczysta akademja, poświęcona wielkiej rocznicy.

### AKADEMJA

Akademję w te słowa zagał Komisarz Rządu:

Obywateli miasta Gdyni!

Przypała mi w udziale zaszczyt otwarcia dzisiejszej akademji, zorganizowanej przez społeczeństwo gdyńskie, z okazji święta 10 lutego. Dzisiaj bowiem mija 16 lat, od chwili jak żołnierz Polski, w pełnym, bojowym rynsztunku maszerował drogą przez wieś rybacką Gdynię, brnąc w sypek piasku wybrzeża, by podczas silnego, mroźnego wiatru stanąć u stóp szarych fal Bałtyku, zanurzyć w jego zimnych wodach sztandar biało-czerwony z godłem Rzplitej Polskiej i ogłosić światu dokonanie faktycznego aktu incorporacji dawnych Ziem Pomorskich do Rzplitej Polskiej.

Dzisiaj mija 10 lat od chwili, jak skromna, wśród dzikiego otoczenia leżąca wioska rybacka Gdynię, Rząd Rzplitej Polskiej podniósł do godności miasta i ogłosił światu całemu, że Gdynia to miasto porowe Rzplitej Polskiej.

Wielu pośród nas brało udział bezpośredni w tych aktach, wielu ze wzruszeniem i radością aktom tym się przyglądało, a wszyscy tak jak tu jesteśmy wypinialiśmy od tych dat te tysiące dni żmudną i ciężką pracę, aby dzisiaj rozpamiętując oną datę historyczną, oglądać zarazem nasz dorobek.

A naszym dorobkiem, to nie tylko te tysiące kamieni, te asfalty, bruki, te dźwigi, baseny i żelazo-betonowe nabrzeża, te wielkie magazyny, okręty duże i małe, okręty wojenne i umocnienia obronne, ale dorobkiem i skarbem naszym to przedewszystkiem człowiek morski, oraz pierwszy w polskiej rzeczywistości wyrosły, który w zetknięciu się z warsztatem pracy na morzu, oraz warunkami tej pracy, wytworzył pod stawą kultury morskiej i kulturą tą nasycił coraz więcej obywateli Rzplitej, czyniąc z nich potęgę morską; dorobkiem naszym to suma morskich czynności handlowych dokonanych tu w Gdyni naszymi rękoma i naszym mózgiem, którymi umieliśmy bez przygotowania powiązać nasze miasto portowe z innymi portami świata i przez to stworzyliśmy początki aparatu gospodarki morskiej.

Na ten dorobek dzisiaj zwracam uwagę, bo bez człowieka morskiego, bez gospodarki morskiej na nie największe i najwspanialsze inwestycje.

Pierwszą ulicą w Gdyni jest ulica 10 Lutego.

Ulica ta, wiedząca z dworca kolejowego nad morze, do portu i na całe wybrzeże, przeszły tysiące ludzi starszych i młodych,

przybyłych na wycieczki lub za interesami, ze wszystkich zakątków Polski. Rodacy nasi, oglądając wyniki pracy naszej — pracy człowieka morskiego, stykając się z rozkwitającą kulturą morską i gospodarką morską stanowią potem ten czynnik trwały od żelazo-betonów, który już od morza odpechnąć się nie da żadnej sile.

W tym czynniku, w tem nasyceniu wszystkich Polaków zagadnieniami morskimi, tkwi najistotniejszy nasz dorobek pierwszego pokolenia Gdyniań. Dlatego radość i dumą jest naszym udziałem w dniu dzisiejszym, jak również świadomością odpowiedzialności za ten najważniejszy odcinek, jaki z polecenia Rzeczypospolitej azierzymy, budujemy, i prowadzimy.

Odcinek nasz, to z jednej strony niecałe dwa procent naszych fizycznych granic państwowych, a z drugiej to 80 proc. prężności gospodarczej Polski.

Dlatego widzicie, że chorągiew państwową wywiesza się wszędzie poza Gdynię, tylko podczas ważnych uroczystości; a w Gdyni sztandar państwowy powiewa zawsze nad siedzibą Dowódcy Floty.

Jest to widomy znak i nakaz, że musimy być zawsze zwrócić twarzą, nazewną, musimy być zawsze w napięciu, zawsze czujni i gotowi, jak gotowa jest zawsze nasza marynarka wojenna, której święto dziś obchodzimy, jak czujnym jest symbol naszej Rzplitej — Orzeł Biały.

Rzeczypospolita Polska i Jej Najwyższy Przedstawiciel, honorowy obywatel Gdyni — Pan Prezydent Ignacy Mościcki — niech żyje!

Trzykrotny okrzyk, i uroczyste dźwięki hymnu narodowego wstrząsnęły sklepieniami sali.

### PRZEMÓWIENIE DYR. WACHOWIAKA

Następnie imieniem Ligi Morskiej i Kolonjalnej piękne przemówienie, przerywane

co chwila oklaskami, pełne mocnych, głębokich akcentów wygłosił dyr. Andrzej Wachowiak. W przemówieniu swem zamknął on najistotniejsze momenty naszego życia gospodarczego, zespolonego w nierozdzielną całość z morzem, poruszył wielkie zagadnienia obrony Państwa na tym skrawku polskiego wybrzeża i wskazał na konieczność rozbudowy aparatu obronnego na morzu równoległe z intensywnie rozbudowanym morskim aparatem gospodarczym.

Słowa o konieczności podniesienia skali zbrojeń morskich i o konieczności budowy stoczni okrętowej wywołały niebawem entuzjazm na sali, świadczący o tem jak głęboko myśli te tkwią w duszach i sercach naszego społeczeństwa.

Gdy ucichły dźwięki świetnej reprezentacyjnej orkiestry marynarki wojennej, która pod dyrykcją kapitana Dulina odegrała melodyjny „hymn Bałtyku” zebrana na sali publiczność jednomyślnie uchwaliła mocną rezolucję.

### REZOLUCJA I DEPESE

„Obywatelstwo Gdyni — brzmiała rezolucja — zebrane na uroczystej akademji dla uczczenia 16 rocznicy odzyskania wolnego dostępu do morza, świętując zarazem 10-letnią rocznicę powstania miasta, się całej Polsce swa serdeczne pozdrowienia, Społeczeństwo polskie Gdyni pomna za ufność całej Polski w niespożyty siłę Państwa opartego o polskie morze uchwala jednomyślnie następującą rezolucję:

Zważywszy, że morze polskie dzięki geniuszowi narodu polskiego i jego wodzów stało się nowym nie dającym się wysiłkiem jednego pokolenia ogarnąć warsztatem pracy narodowej;

Przy cierpieniach woreczka żółciowego i wątroby, kamieniach żółciowych i żółtaczce, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa znakomicie ułatwia trawienie. Zalecana przez lekarzy.

zważywszy, że morze polskie i port nasz narodowy stanowi o rozwoju gospodarczym Kraju, o potęgę Polski i o dobrobycie Ojczyzny i jej ludności;

zważywszy, że w bezpieczeństwie Polski na morzu cały naród upatruje gwarancję naszej niepodległości;

zważywszy dalej, że cały świat i wszyscy sąsiedzi Polski zbroją się intensywnie na morzu;

zebrani apelują do Rządu Rzplitej, do ciał ustawodawczych i do całego narodu polskiego o podjęcie wysiłku w kierunku zrealizowania wielkiego programu obrony morskiej, któryby Polsce zapewniła nie zamąconą niczem swobodę pełnego rozwoju na morzu.

Zebrani uważają przytem za konieczne szybkie zakończenie prac nad budową stoczni okrętowej w Gdyni, która uniezależni nas od zagranicy. Będzie ona arsenałem morskim Rzplitej i jedną z ważnych podstaw dobrobytu ludności nadmorskiej. Równocześnie zebrani wzywają rodaków całej Polski do usilnego poparcia Funduszu Obrony Morskiej w myśl hasła: „Niema Polski bez morza polskiego”.

Następnie prezes oddziału morskiego L. M. i K. inż. Gierdziejewski odczytał depesza holdownicze, wysłane z okazji manifestacji gdyńskiej na ręce Pana Prezydenta R. P., Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych, Wicepremiera Kwiatkowskiego i Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa poczem zwrócił się temi słowy do Dowódcy Floty:

„Z tego miejsca zapewniamy Dowódcę Floty Pana Admirała Unrug, że wraz z tyżceniami jakie przedstawiciele ludności cywilnej składają Marynarce Wojennej z okazji jej dorocznego święta — zespolamy wszystkie serca i umysły okolic powiększenia i rozwoju sił zbrojnych morskich do takich rozmiarów, któreby odpowiadały istotnym potrzebom i stanowisku mocarstwowemu Rzplitej nad Bałtykiem”.

Część artystyczną programu wypełnił śpiew chóru warsztatów marynarki wojennej, solowy śpiew pani Julji Gorzechowskiej i pani Beckiej-Frankiewiczowej oraz skrzypce prof. Rocenera, który jak zawsze, tak i tym razem dał nowy dowód swego znakomitego talentu. Przez cały dzień w różnych częściach miasta odbywały się okolicznościowe akademje, poświęcone wielkiej rocznicy przyczem jedną z najlepiej urządzonych, była ta, która odbyła się staraniem organizacji Rezerwistów, Strzelca, Powstańców i Ochotniczej Straży Pożarnej w świetlicy Związku Rezerwistów w Małym Kacku.

Wieczorem uroczysty apel poległych marynarzy na boisku oksywielem zgromadził przedstawiciele Floty i cywilnego społeczeństwa oraz liczne delegacje z Gdyni.

### Dzisiejsze uroczystości

W dniu dzisiejszym, jako w dniu święta Marynarki Wojennej odbędzie szereg uroczystości w wewnętrznych ramach wojskowych na Oksywiu.

### O. R. P. „CZAJKA”

W ciągu uroczystości tych z rozkazu Szefa Kierownictwa Marynarki Wojennej podniesiona zostanie bandera na czwartym trawlerze O. R. P. „Czajka”, całkowicie wykonanym w kraju, który przejęty został przez komisję odbiorczą, pod przewodnictwem kmr. por. Steyera.

..... Drobnym wydatkiem,

jakim jest cena losu naszej Loterii Klasowej, nie stoi w żadnym stosunku do całkiem realnych możliwości zdobycia jednej z wielkich, lub mniejszych wygranych wynoszących blisko

25.000.000 złotych.

Kup zatem los do I-ej klasy

# KAFTALA

w szczęśliwej kolekturze

Bydgozcz,  
ul. Jagiellońska 3

Gdynia,  
10. Lutego 5

gdzie stale padają wielkie wygrane m. in.

2 razy po 1.000.000 złotych.

Listowne zamówienia załatwia się odwrotnie.

P. K. O. konto nr. 304.761

# Cała wieś góralska przesiedla się nad morze

## Ciekawy eksperyment

Dnia 3 lutego w gabinecie Komisarza Ziemskiego w Starostwie w Wejherowie zjawili się oryginalni goście. Góralskie, osmagane wichrem na brzoźni twarde, twarda wymowa, proste, niebardzo wypchane plecakami...

Interesanci z wysokich gór, z nad samej granicy czeskiej.

Górale? Po co?

Sprawa wyjaśniła się szybko. Przyjechała delegacja od całej wsi z wysokich gór — w poszukiwaniu za ziemią.

Z przysiółka Gluchaczki, leżącego około 800 metrów nad poziomem morza, kolo Baraniej Góry, przyjechali Jan Niewdana, Józef Kopczak i Jan Kamiński — górale, wraz z Ludwikiem Zieleńkiewiczem, strażnikiem Straży Granicznej, opiekunem ich i przewodnikiem, który ze strony trochę ssa, przyjechali

starać się dla całej wsi o ziemię.

Ziemia w Gluchaczkach marna — i owiesek licho wschadza. To też, jak tylko wyrab się zaczynał w lasach po stronie czeskiej, cała wioska szła na pracę.

Pracowali tak i zarabiali lat wiele. Aż wreszcie w roku 1934 władze czeskie zaczęły robić trudności. A to przepuszczać nie chcieli, bo coś tam w przepustkach było nie w porządku, a to mówili, że roboty niema, a robotników aż z dolin sprowadzali...

— Aż przyszedł gorszy jeszcze czas. Zeszłego roku gajowi czescy trzech górali zastrzelili — mówi ponuro jeden góral.

— Nie trzech, a czterech — poprawia drugi.

— Głód zajął im w oczy, ale czekali. Przecież się musi jakoś odmianić...

Nie odmieniło się jednak. Do domów wkradł się głód.

Zebrali się raz cała wieś i uradziła — na wirchach żyć nieposob — trzeba w doliny iść z całym dobytkiem.

Wybrali trzech najlepszych gospodarzy w całym przysiółku, żeby nad morze pojechali ziemi szukać. Zieleńkiewicz — strażnik graniczny, ofiarował się też z nimi jechać.

Dostaną pewno ziemię niedaleko brzegu. Górale będą nadmorską ziemią uprawiać. Za parę miesięcy zniknie móż z mapy zawieszony wysoko na samych szczytach przysiółek Gluchaczki. A na Wybrzeżu powstanie osada, w której starzy gazdowie siwymi oczyma wirchów na bezkresie wód wypatrywać będą.

Obserw.

Dzień



# Dzień w Bydgoszczy

Poniedz.  
10  
lutego

KALENDARZYK RZYM-KAT.

Poniedziałek: Scholastyki — Wtorek: Obj. N. M. P.

## PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY w dniu 10 bm.

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami śnieżnymi, obfitymi na południu i wschodzie kraju. Spadek temperatury, silniejszy w dzielnicach północnych. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry z kierunków północnych powodujące miejscami zamiecie.

— **Dyżur nocny aptek** do dn. 17 bm. włącznie pełnią: Apteka przy Bielanach, ul. Gdańska 91, tel. 14-67. Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska 5, tel. 32-04 i Apteka Staromiejska, ul. Długa 39, tel. 33-00.

## Z TEATRU MIEJSKIEGO.

— **Dziś w poniedziałek** — „Piękna Rizeita”, operetka w 3 aktach Leo Falla.  
— **We wtorek i środę** — „Gejsza”, operetka w 3 aktach S. Jones'a.

## REPERTUAR KIN.

ADRJA: „Marja Baszkirczew”.  
APOLLO: „Brygada śmiałych” i komedia w 2 aktach p. t. „Wystawiamy rewję”.  
BALTYK: „Syn King-Konga”.  
KRISTAL: „Wale dla ciebie”, oraz bogaty nadprogram.  
MARYSIENKA: „Kocham wszystkie kobiety” oraz „Marie”.  
REWJA: „Kleopatra” i rewja.

## Z miasta

— **Z Związku Pań Domu.** W czwartek 13 bm. o godz. 17 w auli Liceum Rolniczego przy ul. Pawła z Łęczycy w Bydgoszczy (obok mogiły nieznanego Powstańca Wielkopolskiego) odbędzie się odczyt p. Zaborowskiej, prezeski Komitetu Obywatelskiego Rady Kobiety przy K. O. K., zasłużonej działaczki na polu szkolnictwa zawodowego i niestrudzonej pracownicy społecznej. Tematem odczytu będzie zagadnienie roli kobiety w obronie kraju.

— **Kolo Szybowcowe w Bydgoszczy** zawiadamia, że teoretyczny kurs szybowcowy rozpoczyna się w środę, dnia 12 bm. o godz. 19 w auli Liceum Handlowego przy ul. Królowej Jadwigi 25. Wykłady odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki w godzinach od 19—21. Oplata za kurs wynosi 2 zł. Kurs potrwa około 3 tygodnie. Zgłoszenia przyjmuje Sekretariat ul. Piotra Skargi 7 od 18—19 codziennie, oraz w dniu rozpoczęcia kursu w Liceum Handlowym.

— **Zwiedzajcie wystawę** Związku Plastyków Wielkopolsko-Pomorskich w Muzeum Miejskim.

— **Próby orkiestry filharmonicznej** odbywać się będą w poniedziałki i środy, o godz. 19.45 a w soboty o godz. 16 każdego tygodnia, w lokalu orkiestry, auli Publ. Szkoły Doksztalującej nr. 1, przy ul. Kolarskiego 2. Na próbach przyjmować się będzie nowych kandydatów. Przybyć należy z instrumentami i pulpitemi. Pierwsza próba w poniedziałek, 10 bm. o godz. 19.45.

— **Korporacja Eksternia.** W poniedziałek 10 bm. o godz. 19 odbędzie się zebranie plenarne oraz schadzka naukowa w lokalu Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej.

## Z życia Stow. Techników w Bydgoszczy

W dn. 7 b. m. w Stowarzyszeniu Techników Polskich w Bydgoszczy odbyło się walne zebranie członków, na którym ustępujący Zarząd złożył sprawozdanie z dotychczasowej działalności, oraz omawiany był program prac na rok bieżący. Wobec niedostatecznego uposażenia wielu techników postanowiono obniżyć znacznie składki dla techników gorzej zarabiających, umożliwiając przez to należenie do Stow. wszystkim technikom z Bydgoszczy i okolicy.

Nowy Zarząd Stow. ukonstytuował się w sposób następujący pp.: inż. **St. Lechowski** — prezes, inż. **G. Bernaczek** — wiceprezes oraz inż. inż.: **Banaszek**, **Błażowski**, **Hermel**, **Piskorski** i **Wyżnikiewicz**. Do zarządu Klubu wybrano pp. **Checińskiego**, **Dziembowskiego**, **Mikutowicza**, **Szelągę** i **Raciniewskiego**; do Komisji Rewizyjnej pp. inż. inż.: **Ciszewskiego**, **Kriegera** i **Peitscha**.

## Nowe ominiwa

złożyli po 3 zł. i wzywają: P. Dyr. Maciejewski — pp. Franciszka Bargiella, dyr. Zakł. Modrzejów, Edmunda i Kazimierza Sokolowskich, firmę Fema, Juliana Domańskiego — Pomorska 52, Bolesława Wajsa — Rynek, M. Piłsudskiego.

P. Drazzkowski — pp. H. Albina — Gdańska 53, F. Kapczyńskiego, Wileńska, 13. Dent. lek. Stefana Jablonowskiego — Dworcowa 7, Kazimierza Wilczyńskiego — Długa 32 (Spółdz. Sur. Mal. i Lak).

P. Józef Molenda „Konsum” — pp. Leśniczaka — Stacje benz., Gdańska, Władysława Chmarę — skład spoż. — Grunwaldzka 2.

P. Dolaki — pp. Józefa Janickiego —

kiosk, Gdańska, Konrada Kobusa — Gdańska 170.

P. Gomułki — pp. Mistrzów fryzj. Krysztofiaka — Gdańska 152, Kiprowskiego — Podgórną, Chojnickiego — Promenada.

P. Kurt Kerber — pp. Michała Małke — Gdańska 46.

P. Maksymilian Kętrzyński — pp. Piotra Zułkowskiego — Okole, Edmunda Nowaka — firma Persil.

## Kurs handlu zamorskiego w Bydgoszczy

Staraniem obwodu bydgoskiego Ligi Morskiej i Kolonjalnej odbędzie się w Bydgoszczy kurs handlu zamorskiego o charakterze dokształcającym.

Wykłady odbywać się będą począwszy od dnia 14 lutego do dnia 20 czerwca br., trzy razy w tygodniu pomiędzy godziną 19 a 21 w salach Liceum Handlowego przy ul. Król. Jadwigi 25.

Uczestnicy kursu wykładów wysłuchają około 100 lekcji i ćwiczeń z zakresu handlu zagranicznego Polski, polityki handlu zagranicznego, techniki handlu zamorskiego i techniki transportu morskiego. Ponadto odbywać się będą nadobowiązkowo lekcje języka angielskiego przez cały czas trwania kursu. Po wysłuchaniu wszystkich wykładów i odbyciu przepisanych ćwiczeń, odbędzie się między 20 a 25 czerwca br. egzamin

## Wielkopolska w dniu 10 lutego

Obywatele Województwa Poznańskiego!

W dniu 10 lutego 1936 roku przypada 16-ta rocznica odzyskania przez Polskę dostępu do morza.

Rocznice tę uczcijmy wszyscy jak jeden mąż nie tylko słowami lecz czynem, nie tylko obietnicami i przemówieniami, lecz gremjalnym składaniem datków na Fundusz Obrony Morskiej.

W każdej instytucji czy organizacji, w każdej gminie i w każdym domu niech się znajdzie człowiek dobrej woli, który zapoczątkuje zbiórkę i przekaże zebraną kwotę na konto F. O. M. w P. K. O. nr. 30.680.

Dotychczas zebrano na terenie całe-

go Państwa na rzecz Funduszu Obrony Morskiej prawie miliony złotych i za te pieniądze rozpoczęto budowę 10-dzi podwodnej. Do wykończenia jej potrzeba jednak jeszcze dalszych sześć milionów, które musimy w ciągu najbliższych trzech lat zebrać.

W Województwie Poznańskim zebraliśmy dopiero 140.000 złotych, którą to kwotę musimy potroić, by zapewnić naszej dzielnicy odpowiednie miejsce pośród innych ziem Rzeczypospolitej w tym wyścigu na front Funduszu Obrony Morskiej.

A więc niech nikt nie zaniedba spełnienia swego obywatelskiego obowiązku.

Świętujemy rocznicę odzyskania morza, przyczyniając się do umocnienia panowania nad niem.

Dajmy Polsce silną flotę wojenną. Artur Maruszewski, Wojewoda Poznański. Generał bryg. Edmund Knoll, Dowódca Okr. Korpusu Nr. VII. Prof. Dr. Stanisław Pawłowski, Prezes Okręgu Poznańskiego Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Dyr. Mgr. Czesław Mańkowski Przewodniczący Wojewódzkiej Sekcji Obrony Morskiej.

## Pożar

Wczoraj, w niedzielę ok. godz. 3.30 Straż Pożarna zaalarmowana została na Czyżkówko, gdzie przy ul. Żnińskiej 18 powstał pożar w baraku drewnianym Wacława Pałewskiego. Straż po krótkiej pracy ogień stłumiła. Wysokość strat, jak również przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono.

## Zamach samobójczy bezrobotnego kupca

W godzinach wieczornych ub. soboty do Szpitala Miejskiego w Bydgoszczy przywieziono wozem pogotowia ratunkowego 22-letniego bezrobotnego i bezdomnego kupca Romana Kempę, który na ul. Gdańskiej w celu samobójczym napił się kwasu octowego. Desperat przybył do Bydgoszczy niedawno z Gdyni, gdzie przebywał czas jakiś w poszukiwaniu pracy. Bezowocna bieżanina za pracą zniechęciła Kempę do życia.

Przybywszy do Bydgoszczy biedak zawiędziony po raz niewiadomo który zalał się psychicznie, szukając ukojenia w ramionach dobrowolnej śmierci.

Po udzieleniu nieszczęśliwemu pierwszej pomocy — odstawiono Kempę ze względu na brak miejsca w Szpitalu Miejskim do szpitala izolacyjnego. Życiu desperata niebezpieczeństwo nie zagraża.

## Atrakcyjna noc „Pod Orłem” Po Reducie Prasy

W sobotę, dnia 8 lutego 1936 roku — według komunikatu oficjalnego — odbyła się w Bydgoszczy w salach kawiarni i restauracji „Pod Orłem” przy ul. Gdańskiej Reduta Prasy zorganizowana tradycyjnym zwyczajem przez Syndykat Dziennikarzy Pomorskich.

Fakt ten jest wszystkim przytomnym mieszkańcom Bydgoszczy i przyległej „większej połowy” globu znany, a jeśli już tak dokładnie określiliśmy czas i miejsce wspomnianego wydarzenia karnawału 1935-36 r. w Bydgoszczy, to uczyniliśmy to jedynie dla upamiętnienia i „uwiecznienia” przemitych chwil spędzonych owej nocy przez tysiąc chyba „reducistów” w salach „Orla”.

Dziś — 24 godziny po Reducie Prasy — stwierdzić można obiektywnie, że impreza udała się w całym tego słowa znaczeniu nadzwyczajnie. Reduta Prasy była tym nieodzownym wentylem bezpieczeństwa, poprzez który w sposób godziwy, dla niekogo nieszkodliwy, a dla wielu pożyteczny, znalazł ujście tłumiony w bieżącym roku szal karnawałowy, werwa i młodzieńcza ekspansja życiowa wielkiego miasta, za jakie ma prawo uważać się Bydgoszcz.

Pięknie udekorowane sale balowe (mistrz Gajewski), dwie orkiestry i trzy tanie bufety przyczyniły się waleśnie do wytworzenia beztrudnego nastroju, który panował nieprzerwanie do ostatniego marsza pożegnawego. Atrakcyjnym urozmaicheniem Reduty były konkursy, połączone z rozdaniem przepięknych nagród dla zwycięzców. Wiele uczestniczek i uczestników Reduty doczekało się zaszczytnego, a zarazem miłego i pożytecznego wyróżnienia. I tak za najpiękniejszą i najoryginalniejszą kostiumy i maski nagrody jury konkursowe przyznało: tort Berendta — pani w kontuszu, likier i bombonierę F-y Matuszakowa („Węgielka” p. Biskupska), trzy ozdobne figurki szklane ofiarowane przez F-ę Bogacz („Indjanka”), trzy flakony wody kwiatowej z F-y „Hadroga” („Łowiczanka” p. Lewandowska), sortyment likierów z F-y Burdajewicz („Indjanin”), oraz wspaniały album fotograficzny z F-y Mueller (otrzymał „Gazeciarz”).

Za najpiękniejszą toaletę przyznano: wazę kryształową ofiarowaną przez p. pre-

zydenta Barciszewskiego p. Makijonkowej, pięknego lisa (dar F-y Feliks Jaworski, ul. Dworcowa) p. Wyżnikiewiczowej, kołnier skunowy ofiarowany przez F-ę Nitecki (otrzymała p. Kaczyńska), czarną torebkę F-y Najdrowski — p. Piątkiewiczowa, komplet bielizny koronkowej z F-my Siebert — p. Dratwińska, paterę platynową F-y Kreski — p. Grabowska, pudełko czekolad Wedla — pani Kozika, luksusowe wydanie dzieł „Marja Stuart” ofiarowane przez Księgarnię Gieryna — p. Rekowska z Poznania.

Za werwę, najpiękniejszy styl i wytrzymałość przy tańczeniu oberka nagrodzono: pp. majorostwo Berezowskich kosztem kwiatów i kosztem konserw mięsnych ofiarowanych przez F-ę Bacon - Eksport Gniezno, „rogiem obfitości” ofiarowanym przez cukiernię Pełczyńskiego p. Junkowa, tortem z cukierni „Cristal” p. Hawrykiewiczową, kosztem win i wódek z F-y Goerdel (ofiarował właśc. p. Edm. Matecki) p. Nehrebeckiego, kosztem szampana i wódek ofiarowanym przez p. dyr. Śmigielskiego obdarzono p. Dratwińskiego.

Za najlepiej odtańczony walc przyznano następujące nagrody: palmę z zakładu ogrodniczego Szroedtera — p. H. Górnickiej, bilety łóżowe na „Orfeusza w piekle” (dar p. dyr. Stomy) p. Makijonkowej, bon na trwałą ondulację w zakładzie p. Rosińskiego — p. Hausslerowej, kupon na wykonanie fotografii w zakładzie p. Wojuckiej — p. Ni-deckiej, półmisek zakąsek ofiarowany przez F-ę Jagła — p. mgr. Rolskiemu, bilety łóżowe na „Balladynę” (dar p. dyr. Stomy) — p. inż. Wyżnikiewiczowi, kupon na fotografię w zakładzie „Studio” — p. Hausslerowej, wreszcie 15 bonów na obiady w „Ziemiańskiej” p. Rewkowskemu.

Za „Mazurą” nagrody otrzymali pp.: dr. Fomiccy (porcelanę emielowską z F-y Dymkowski i bonę na fotografie w zakładzie p. Wojuckiej), Skalska (paterę z F-my Hensel, dar właścicieli pp. Sierpińskiego i Kasprzaka), Lewandowskiej (olbrzymią kasetę papieru listowego z F-y K. Bartel), Strabskiej (kosz owoców z F-y Zimoch), por. Jurewiczowi (biurkowy budzik dar F-y Bacon - Eksport Gniezno), por. Kozice, (bonzurkę z F-y Hirsz - Langerowa), oraz m. Rolskiemu (bonę na fotografie w zakładzie fot. „Venue”).

## Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

Ub. soboty uległ nieszczęśliwemu wypadkowi podczas pracy 20-letni Adolf Mantej, zam. przy ul. Grunwaldzkiej 70. Mantej doznał skaleczenia lewej ręki przez tryby maszyny. Nieszczęśliwemu udzielono pierwszej pomocy lekarskiej w Szpitalu Miejskim.

## Z INOWROCŁAWIA

### Niezwykła kradzież mieszkaniowa w Głębiach Złodzieje wyrządzili straty na 1000 złotych

Niejęci dotąd złodzieje dokonali w nocy niezwykle zuchwałej kradzieży na szkodę ogrodnika Triesera, zamieszkałego w Głębiach pod Mogilnem.

Podczas, gdy domownicy pogrążeni byli w głębokim śnie, do wnętrza mieszkania, wtargnęli złodzieje i splondrowali wszystkie ubikacje. Lupem ich padła garderoba, bielizna i inne rzeczy oraz gotówka, ogólnej wartości 1.000 zł. Złoczyńcy przez nikogo niezauważeni zbiegli w niewiadomym kierunku.

Powiadomiona o zuchwałym „występie” włamywaczy policja, wdrożyła energiczne dochodzenia, które dotychczas nie dały pozytywnego wyniku.

### Tragiczny koniec dziecięcej zabawy

#### Chłopiec złamał swei rówieśnicze oboczy

Swego czasu, w wiosce Lisewie Kościelnym miał miejsce tragiczny wypadek, któremu uległa córka rolnika 12-letnia Helena Borkowska z tej osady.

Nieszczęśliwa zabawiła się wraz z swymi rówieśnikami w grę „walkę narodów”. W trakcie gdy została ona kopnięta w okolicę szyji przez 14-letniego Antoniego Kaszubę, zam. obecnie w Brudzkach — tak nieszczęśliwie, że doznała skomplikowanego złamania obojczyka. Borowska wobec tego pozostawała przez dłuższy czas na kuracji w szpitalu.

Finałem tego wypadku była rozprawa sądowa przed Sądem Grodzkim w Inowrocławiu. Na ławie oskarżonych zasiadł Kaszuba, odpowiadając za nieumyślnie spowodowanie kalectwa.

Po naradzie Sąd skazał nieletniego oskarżonego na oddanie pod dozór rodzicom.

# Swój do swego po swoje przez swego

## Z wczorajszego zjazdu Rady Związkowej Kupiectwa Pomorskiego

Biała sala „Dworu Artusa“ robiła wczoraj od rana wrażenie sejmiku. Nie dzisiaj, ale sejmiku z przed stuleci, niezwykle nietylko ożywionego, ale przepełnionego temperaturą wrzenia. Była jednak prócz tego podobieństwa i różnica i to zasadnicza, bo obrady cechowała szczególna jak na polskie ugosobienie jedynomyślność i zgoda.

Zebrani tworzyli jeden front zwarty i jednolity, ożywiony jednym duchem obrony sztandaru kupiectwa chrześcijańskiego, zjednoczonego w Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu.

Obradom, poświęconym zagadnieniom mniejszości narodowych, z udziałem delegatów Towarzystw i Korporacji Związkowych, marszałkował prezes Związku p. poseł Marchlewski, w otoczeniu pp. Chmurzyńskiego, Korzeniewskiego, Neumana, Mazura, Melerskiego i szambelana Ruchnicwicza. Za ustawionymi w podkowie wzdłuż całej sali stolami zasiadli w liczbie przeszło stu osób: prezesi, wiceprezesi, sekretarze i skarbnicy, członkowie zarządu głównego Związku oraz przedstawiciele toruńskich organizacji społecznych m. Torunia.

### PRZEMÓWIENIE P. POSŁA MARCHLEWSKIEGO.

Otworzywszy zebranie hasłem „Cześć kupiectwu“ p. poseł Marchlewski zwrócił się do Rada Związkowa swolowana była w chwilach pierwszorzędnej wagi. Tak jest i obecnie, kiedy chodzi o byt kupiectwa, bo z punktu gospodarczego rozważać będziemy zagadnienie mniejszości narodowych.

Nie jest ono nowe, ale coraz bardziej staje się palące, bo na obydwu frontach: żydowskim i niemieckim bardzo się zaognia, narzucając konieczność zorganizowania obrony.

Mimo walki w Niemczech z żydostwem, tutaj u nas, zwłaszcza na odcinku pomorskim ruchy niemiecki z żydowskim nietylko nie są sobie przeciwne, lecz kolidują w kierunku zawiadnięcia rynkami kupieckimi Pomorza. Dlatego to przystępujemy do akcji ochrony handlu bez walki, bez napaści, bez jakichkolwiek antagonizmów religijnych lub gwałtów, wogóle bez ataków. Nie chcemy robić ofiar, któreby były atutami w ich rękach.

Ale sami nie nie zrobimy. Musimy zaprosić do współpracy społeczeństwo.

Dalej mówca scharakteryzował następnie lat ostatnich oraz wskazał, że idzie ono według pewnego planu, bo na szlaku Toruń — Gdynia, a więc ku morzu, przeciwnie do ruchu niemieckiego na linii: Chojnice, Starogard, Tczew na Prusy Wschodnie. To współdziałanie żywiołów obcych w naszym państwie grozi odsunięciem nas od morza i zamknięciem drogi oddechowej Państwa i Narodu.

My więc, Polska Zachodnia, która umiała sobie dać radę za czasów jeszcze zaborczych przez działalność Karola Marcinkowskiego, ks. Wawrzyniaka, ks. Bolta, musimy i teraz zdołać obronić swój handel i w ogóle swoje stanowisko.

Nie sposób w krótkim sprawozdaniu ująć wszystkich motywów i wymienić wszystkich danych z historii i statystyki, przytoczonych przez p. posła Marchlewskiego w wygłoszonej z pamięci przemówieniu. Z konieczności ograniczyć się trzeba

### Zamieć śnieżna na wybrzeżu

Po „wiosennych“ dniach na wybrzeżu polskim nastąpiła ostatnio gwałtowna zmiana aury. Na całych Kaszubach spadł śnieg, a nad Bałtykiem trwała dłuższy czas zamieć śnieżna. Morze jest wzburzone przez wiatr północno-zachodni, tak że rybacy nie robią żadnych połowów. Temperatura spada tylko nocą, w czasie dnia nie przekracza 1 stopnia powyżej zera.

### Co — kiedy — gdzie?

Repertuar Teatru Ziemi Pomorskiej.  
Poniedziałek, 10 bm., Włocławek — „Cnotliwa Zuzanna“ — (wiecz.).  
Wtorek, 11 bm., Grudziądz — „Cnotliwa Zuzanna“ — (wiecz.).  
Środa, 12 bm., — Chełmno — „Cnotliwa Zuzanna“ — (wiecz.). Toruń — Występ Orkiestry i Symf. — (wiecz.).

do powtórzenia za mową apelu do całego społeczeństwa, by tyczliwie odniosło się do poczyniń kupiectwa. okazało mu pomoc i współdziałanie. Specjalny apel skierował p. poseł do organizacji kobiecych, bez różnicy zabarwienia politycznego.

### REFERAT P. SZLICHCIŃSKIEGO.

Następny referat wygłosił p. Szlichciński, rozpoczynając w te słowa:

„Zagadnienie żydowskie powinno obchodzić cały naród polski, gdyż jest ono zagadnieniem przewagi żydów w życiu gospodarczym, ich udziału w polityce państwa polskiego i duchowego wpływu na psychikę narodu polskiego. Wiele dziedzin handlu, rzemiosła i przemysłu znajduje się prawie całkowicie w ich rękach, jak naprz. wyrób i sprzedaż przędzy, manufaktury, hurtowy

handel zbożem, ryżem, owocami południowymi, futrami, konfekcją a nawet dewocjonaliami.

Nie można zaprzeczyć, że żydzi mają w handlu duże plusey, nabyte w ciągu tysięcy lat tradycji, która im weszła w mózg i krew... Tem walczą — ale my musimy się bronić.

Nie biecim, nie tłuczeniem szyb, ale uderzamy ich po kieszeni. Zaczęły już powstawać liczne placówki handlowe i rzemieślnicze, a brakujących fachowców sprowadzono z Poznańskiego. Ale niestety, uchodząc z Kongresówki i Małopolski, zaczęli masowo zalewać dzielnice zachodnie a szczególnie Pomorze.

Do walki obronnej musi więc stanąć całe społeczeństwo, a zwłaszcza kobiety-Polki, bo one za otrzymanym od męża czy ojca

grosz ciężko zapracowany, żywią i odziewają rodzinę.

Pamiętajmy o tem, że setki tysięcy naszych braci-Polaków daremno wyciąga rękę po kawałek chleba, że pół miliona naszych rodaków na emigracji z tęsknotą w sercu za ukochaną Ojczyzną czeka na możliwość powrotu do kraju i pracy dla Polski na placówkach zajętych obecnie przez żywioł obcy.

### REFERAT OBRONY HANDLU CHRZEŚCIJAŃSKIEGO.

Po tym odczycie zakomunikowano od stołu prezydalnego że przy Korporacji Kupców powstał specjalny referat obrony handlu chrześcijańskiego z siedzibą w Toruniu, do którego zaprasza się przedstawicieli wszystkich organizacji handlowych, przemysłowych, rzemieślniczych, społecznych i kulturalnych.

Referat ten uchwalili już cały szereg postanowień ochronnych, mających obowiązywać pp. kupców oraz ich rodziny i służbę, restauratorów i cukierników.

### DYSKUSJA.

Na tematy omawiane w powyższych referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, która wykazała wyjątkową jedynomyślność zebranych. Głos zabierali kolejno p. p. prez. Witkowski, Mazur, prez. Życzkowski, Sikorski, p. Nalazkowa w im. Polsk. Białego Krzyża, Latosiński z Gdyni, Gończ z Brodnicy, prez. Piskorska, prez. Augustyniak, Tuszyński ze Świecia, Kokoszyński z Jabłonowa, mgr. Woynowski, Neuman, poseł Stamm, Bruno Kierzowski ze Świecia, Bizan z Brodnicy, delegat z Nowego Miasta, Chmurzyński, wreszcie znów referent p. Szlichciński i przewodniczący poseł Marchlewski, który zaproponował wybranie dwu komisji dla opracowania rezolucji w sprawach:

#### żydowskiej

w osobach pp. Melerskiego i Szlichcińskiego, oraz

#### niemieckiej

w osobach pp. Niewiakowskiego i mgr. Woynowskiego.

Po przerwie obiadowej odbyło się zebranie konstytucyjne Sekcji Białatników Pomorza a potem część II zjazdu, poświęcona wyłącznie sprawom ściśle wewnętrznym Związku Tow. Kupieckich na Pomorzu.

## Programy radiowe

Wtorek, 11 lutego

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30—6.35 Pieśń „Kiedy ranne wstaje słońce“ 6.35—6.38 Pobudka do gimnastyki. 6.38—6.50 Gimnastyka. 7.30—7.35 Dziennik poranny. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 11.57—12.00 Sygnal czasu z Warsz. Obserw. Astronom. 12.00 Hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie. 12.03—12.35 Audycja dla szkół: „Banderia polska na Bałtyku“ (z okazji rocznicy odzyskania morza). 12.35 Muzyka lekka w wyk. Małej Orki. P. R. pod dyr. Zdzisława Gorzyńskiego. 13.25 Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—13.35 Z rynku pracy. 15.15—15.20 Wiadom. o ekspozycji polskim. 16.00—16.15 Skrzynka P. K. O. 16.15—16.45 „Nastroje zimowe“ — Koncert w wyk. Zespołu Kameralnego Niny Mańskiej. 16.45—17.00 „Cała Polska śpiewa“ 17.00—17.15 „Wielkie i drobne wynalaski“ „Myślące maszyny“ — odczyt wygł. inż. Ludwik Awin. 17.15—17.50 Recital altowioleisty Mieczysława Szlacheckiego. Przy fortep. Janina Konopasek-Szalecka. 17.50—18.00 Skrzynka językowa — prof. Witold Doroszewski. 18.00—18.30 „Olimpiada tenorów“ — audycja konkursowa. 18.35 Wiadom. sportowe ogólne. 19.40 Tr. z Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00—22.30 Koncert Symfoniczny (z Łodzi). Wykonawcy: Łódzka Orkiestra Symfoniczna pod dyr. Teodora Rydera i Marja Chasiłowa (fortepian). Pogadankę przed koncertem wygłosił prof. Wacław Lewandowski. W przerwie około godz. 20.50 Dziennik wieczorny oraz „Obrazki z Polski współczesnej“ 22.30—22.35 „Reportaż z Igrzysk Olimpijskich w Garmisch-Partenkirchen“ 22.35—22.50 „Leczenie stosowanie witamin“ — pogadanka dla lekarzy — wygł. dr. Bolesław Skarżyński (z Krakowa). 23.05—23.10 Wiadom. meteor. dla żegluga powietrznej.

### ROZGŁOSZENIA TORUŃSKA

6.30—7.30 Kiedy kwitną Holki (płyty). 7.30—7.50 Melodie z operetek (płyty). 7.50 Program na dzień bieżący. 7.55—8.00 Parę informacji. 8.35—8.40 Orkiestra Dajos Bell (płyty). 15.30 Prześlad gieldowy. 18.30 Soliści (płyty). 18.30—18.45 „Cechowa szrenowca“ — koncert muzyki ludowej na Pomorzu — odczyt wygł. Mgr. Henryk Szlagel. 18.45 Audycja poświęcona kształcącej się muzyce młodzieży (pierwsza z cyklu). W progr. muzyka fortep. w wyk. prof. Ireny Kurpisz-Stefanowej. Objasnienia: Dyr. Piotr Perkowski. 19.00 Chwilka morsko-pomorska. 19.10 Program na dzień następny. 19.30 Koncert rekiamowy. 22.50—23.05 Chór Juranda (płyty). 23.10—23.30 Tańczymy (płyty).

### ZAGRANICA

17.30 Praga. Pieśni Griega. 17.20 Wiedeń. Soliści. 17.50 Bratislava. Muzyka dwufortepianowa. 18.00 Moskwa. (WCSPS). Recital fortepianowy. 18.15 Anglia (Nat. Progr.). Muzyka taneczna. 18.45 Moskwa. (WCSPS). Koncert symfoniczny. 19.00 Hamburg. „Taniec instrumentów“ 19.10 Budapeszt. Koncert kwartetu węgierskiego. 20.00 Beromünster. „L'Orfeon“ — baśń muz. Monteverdiego. 20.00 Ryga. Festiwal J. S. Bacha. 20.00 Wiedeń. „Karnawał we Wiedniu“ 20.10 Królewiec. Turniej zesp. tanecznych. 20.10 Kolonia. „Zwrotki radiowe“ 20.30 Oslo. Koncert z udu. „Prosimy do tańca“ 20.30 Oslo. Koncert z udu. Henryka Temianki. 20.35 Mediolan. „Cirano de Bergerac“ — opera Alfano. 20.35 Rzym. Koncert symfoniczny. 20.50 Praga. Koncert z udu. wionocelaty E. Mainardi. 21.00 Bruksela franc. Koncert muzyki religijnej. 21.00 Wrocław. Sonaty skrzypcowe. 21.30 Wiedeń. Eitfa. Sonaty fortep. Beethovena. 22.10 Wiedeń. Recital śpiewaczy. 22.40 Frankfurt. „Gramy do tańca“ 22.40 Królewiec. „Taniec w noc“ 22.40 Hamburg. Turniej orkiestr tanecznych. 22.40 Budapeszt. Koncert ork. operowej. 23.00 Kopenhawa. Muzyka kameralna. 23.10 Anglia (Reg. Progr.). Muzyka taneczna. 23.15 Wiedeń. Koncert symfoniczny. 23.30 Substanc. Koncert muzyczny.

Wszystkim, którzy wzięli udział w ostatniej posłudze oraz złożyli kondolencje i liczne wieńce z powodu zgonu ś. p. męża mego

## Edmunda Turbańskiego

składam  
najserdeczniejsze podziękowanie  
Wali Turbańska

Bydgoszcz, dnia 8 lutego 1936 r.

1251 B

## Oszust w cudzym kożuchu

Pod pozorem chęci kupna gospodarstwa naciąga łatwowiernych rolników

Władze bezpieczeństwa publicznego ostrzegają przed niejakim Wilhelmem Wnukiem, który odwiedza rolników na Pomorzu szukając rzekomo gospodarstwa, które mógłby nabyć na własność.

Osobnik ten przybył w dniu 18 stycznia do rolnika Alfonsa Knerera w Szonowie (pow. grudziądzki), gdzie przedstawił się jako 62-letni Wilhelm Wnuk, ewangelik, z zawodu ślusarz zam. rzekomo w Czystobłotach (pow. brodnicki). Ponieważ Kerner nie miał zamiaru sprzedać swego gospodarstwa, Wnuk poprosił o nocleg, lub o wypożyczenie mu kożucha na czas wyjazdu do Grudziądza. Kerner, widząc poważnego starszego człowieka, uwierzył mu i wypożyczył kożuch wartości 180 zł. Wnuk wziął kożuch, wyjechał i do tej pory kożucha nie zwrócił. Niewiadomo też, gdzie się znajduje.

W dniu 26 stycznia b. r. Wnuk pojawił się u rolnika Rudolfa Fischa w O-

strowitem pow. lubawskiego. Fisch również nie zamierzał sprzedać swego gospodarstwa. Wtedy Wnuk znowu poprosił o nocleg, a gdy następnego dnia się oddalił, Fischowie stwierdzili brak kluczy i dowodu osobistego, wystawionego przez Obszar Dworski w Ostrowitem na nazwisko Rudolfa Fischa. Dowód osobisty, zaopatrzone był w poświęcenie obywatelstwa polskiego. Wnuk, bawiąc u Fischów, chciał wymienić futro (prawdopodobnie wypożyczone od Knerera) na płaszcz ponieważ jednak Fischowie nie posiadali odpowiedniego płaszczu, zamiana nie doszła do skutku.

Niewątpliwie Wnuk nadal będzie usiłował znaleźć naiwnych, więc władze bezpieczeństwa publicznego ostrzegają przed nim. W razie pojawienia się Wnuka gdziekolwiek, należy niezwłocznie powiadomić najbliższy posterunek policyjny.

Zawsze pamiętaj,  
że w kolekturze

## „Uśmiech Fortuny“

Bydgoszcz, ul. Pomorska 1. Toruń, ul. Żeglarska 31

zdożyć możesz fortunę.

Oto imponujący wykaz wielkich wygranych jakie dotychczas padły na losy sprzedane przez kolekturę „Uśmiech Fortuny“

400.000 zł na nr. 140807	20.000 zł na nr. 37179
350.000 „ „ „ 171484	20.000 „ „ „ 28227
200.000 „ „ „ 163465	20.000 „ „ „ 28222
200.000 „ „ „ 43526	20.000 „ „ „ 83895
80.000 „ „ „ 150845	15.000 „ „ „ 94192
50.000 „ „ „ 183228	15.000 „ „ „ 58627
50.000 „ „ „ 183148	15.000 „ „ „ 171274
50.000 „ „ „ 179367	15.000 „ „ „ 204339
50.000 „ „ „ 132755	15.000 „ „ „ 183023
50.000 „ „ „ 94007	15.000 „ „ „ 144247
50.000 „ „ „ 42930	15.000 „ „ „ 171457
35.000 „ „ „ 94065	15.000 „ „ „ 179371
25.000 „ „ „ 150781	15.000 „ „ „ 94192
20.000 „ „ „ 53641	15.000 „ „ „ 140897

oraz niezliczona ilość wygranych po 10.000, 5.000 i mniejszych. Kto więc przestępuje progi kolektury „Uśmiech Fortuny“, ten w swoim życiu robi decydujący krok na drodze do szczęścia.

Z kupnem losu należy się pośpieszyć, gdyż ciągnięcie klasy I-iej rozpoczyna się już 20 lutego br. 860 B

### PRZETARG

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych Wydział Drogowy w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim nr. 32 z dnia 8 lutego r. b. przetarg publiczny wyznaczony na dzień 27 lutego r. b. na dostawę 560 m<sup>3</sup> półkostki i 50 m<sup>3</sup> krawężników.  
Zł. 543/n 1238

6. N. 7/30. 1235

**UCHWALA.** Postępowanie upadłościowe nad majątkiem firmy Dom Towarowy i Dom Towarów Modnych właścicieli Wojciech Witosłowski w Kartuzach po odbytych terminie końcowym uchyla się. Kartuzy, dnia 24 grudnia 1935 r.

Sąd Grodzki.

# Jeszcze kilka dni!

resztki towarów „Białego Tygodnia”  
do cenach najszybszych

## S. KAŁAMAJSKI

1239 C

### Losy I. Klasy 35 Loterii

do nabycia w szczęśliwej kolekturze „TUZA”  
Starogard, Tel. 261  
Tam padają zawsze wysokie wygrane!  
Clagnienie I. kl. już od 20 lutego b. r.  
CENY LO-OW: ćwiartka zł 10,-, pół zł 20,-, cały zł 40,-.  
NA JEJEN LOS MOŻESZ WYGRAĆ  
**1.000.000.— zł.**  
W każdej Loterii wypłacono swym graczom tytułem wygranych setki tysięcy złotych.  
Nie zwiekaj, tylko zamów jeszcze dziś szczęśliwy los.

### PRZETARG

Zarząd Miejski miasta Grudziądza rozpisuje niniejszym przetarg na utrzymanie dachów tekturowych budynków i zakładów miejskich na przeciąg dwóch lat. Oferty w zapieczętowanych kopertach z odpowiednim napisem należy złożyć do dnia 22 lutego br. godziny 11-tej w Zarządzie Miejskim, pokój 220, gdzie również odebrać można ślepe kosztorysy za opłatą 2,00 zł. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, podział prac między kilku oferentami lub nieuwzględnienie żadnej oferty.  
Zł. 99-Gr. 1243  
Grudziądz, dnia 5 lutego 1936 r.  
Prezydent Miasta.

### TORUN

#### DYWANY

najtaniej  
**Karol Steinbach**  
Toruń, Szeroka 5. 45 C

**Ostrzeżenie!**  
Ostrzegam, iż pociągnę do odpowiedzialności sądowej tych, którzy plotkują, że chrześcijański skład delikatesów, owoców Toruń, Małe Garbary 2, jest żydowski. Jan Jakubowski.  
1242 C

**Kupuję**  
skórki od pomarańczy. Nowy Rynek, 2-gi wózek od słupa reklamowego. 1241 C

Wykwalifikowany  
**radio-monter**  
potrzebny zaraz. Toruń, tel. 26-02. 1240 C

**Dywany**  
wielki wybór  
**W. Grunert, Toruń,**  
Szeroka 32. 700 C

**GRUDZIĄDZ**  
**Dobermanke**  
rasowa, wyjątkowo ładna, sprzedam. Poczta Wydrzno, Piotrowska. 1025 G

**Zarząd**  
Kasyna Oficerskiego 65 p.p. poszukuje dzierżawcy stowionoi, Objęcie z dniem 1. III. 36 r. Zgłoszenia codziennie między godz. 13 a 14:45 w Kasynie Oficerskim. Grudziądz. 1184 G

**Dom**  
z ogrodem przy ul. Paderewskiego, z powodu wyjazdu tania do sprzedania. Wiadomość: Grudziądz, ul. Sobieskiego 24, m. 3. 1245 G

**Urzednika**  
gospodarczego z ukończoną niższą szkołą rolniczą, miodęgo, uczciwego, energicznego poszukuję. Stenzel, Grudziądz, Rynek 20. 1244 G

**WEJHEROWO**  
**Kupie**  
okazyjnie maszyny do pisania. Zgłoszenia: biuro, Sobieskiego 44. 1249 W

**GDYNIA**  
**Unieważnia się**  
zaświadczenie Nr. 33 Urzędu Celnego w Gdyni uprawniające Kordasa Henryka do pomocniczego załatwiania formalności celnych przy Urzędzie Celnym w Gdyni. „Pantarei” S. A. w Gdyni. 1212 M

Tartał parowy      Stolarnia mechaniczna  
**Drzwi, okna**  
w pierwszorzędnym wykonaniu, a także belki, kantówkę, deski podłogowe, łaty, szalówkę itp. w/g. wymiarów dostarcza terminowo, po cenach konkurencyjnych  
**Przemysł i Handel Drzewny**  
Wejherowo, Sobieskiego 44, tel. 251. 543

Km. 1520/35. 1236

**OBWIESZCZENIE**  
**O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Starogardzie rewiru I. Stanisław Bartkowiak mający kancelarię w Starogardzie ul. Skarszewska nr. 25 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 marca 1936 r. o godz. 10:30 w Sądzie Grodzkim w Starogardzie pokój nr. 14 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Barbary Lewandowskiej w Skórczu pow. Starogard nieruchomości Skórcz wykaz liczbą 172, położonej w Skórczu przy ul. Starogardzkiej nr. 32, składa się z domu mieszkalnego czynszowego, jednopiętrowego z wybudowanym poddaszem, stolarni jednopiętrowej, chlewu, stodoły, ustępu oraz ogrodu z altaną. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną która znajduje się w Wydziale Hipotecznym Sądu Grodzkiego w Starogardzie.  
Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 15.000,00 cena zaś wywołania wynosi zł. 11.250,00  
Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rekojmię w wysokości zł. 1.500,00  
Rekojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej.  
Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.  
Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości, lub jej części od egzekucji i, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.  
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-iej do 18-tej. Akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Starogardzie, ul. Kościuszki nr. 30, sala nr. 28.  
Przystępujący do przetargu winien złożyć zezwolenie właściwej władzy na nabycie nieruchomości.  
Starogard, dnia 5 lutego 1936 r.  
(—) Stanisław Bartkowiak, komornik.

**Kasy**  
registryjne „Ankar” mało używane do sprzedania. Oferty do „Gazety Morskiej”, Gdynia pod 4905. 1215 M

**Rodowity Amerykanin**  
absolwent Szkoły Handlowej, obecnie uczeń Liceum Handl., znający doskonale język angielski, poszukuje pracy biurowej. Znajomość: księgowości, korespondencji (również angielskiej) i pisanie na maszynie. Udzielam również lekcji języka angielskiego po niskich cenach. Łask. zgłoszenia: Hryczyszyn Bronisław, Gdynia, ul. Morska 79, Liceum Handl. 1248 M

**GDANSK**  
**Zwiędzajcie**  
kawiarnię  
i cukielnię  
**THRUN**  
Gdańsk, Langgasse 74

**TCZEW**  
**Wydzierżawiam**  
skład kolonialny, pokoje restauracyjne, salę z ciepłym urządzeniem i wolnym mieszkaniem w dużej kościelnej wiosce nad zosą. Zgł. „Dzień Tczewski” pod nr. 19. 1252 T

Do akt IV. Km. 391/35. 1247

**OBWIESZCZENIE**  
**o przymusowej licytacji nieruchomości.**  
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV. Tomasz Maćkowiak, urzędujący w Grudziądzu przy ulicy Podgórznej nr. 21 na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że dnia 20 marca 1936 roku o godzinie 10-tej w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu pokój nr. 2 odbędzie się licytacja przymusowa nieruchomości Pieńki Królewskie karta 5 położonej w gminie Pieńki Królewskie powiat Grudziądz, a stanowiącą własność małżonków Bronisława i Marjanny z Lipków Iwanowskich zamieszkałych w Pieńkach Królewskich powiat Grudziądz (po połowie) składającą się z terenu, domu mieszkalnego wraz z oborą i stajnią, stodoły i szalasu do drzewa. Teren składa się z terenu zabudowanego i roli; wielkość tego wynosi wedle wyciągu katastralnego 23.37.15 ha.  
Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 14.650.— złotych. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania to jest 10.237.50 złotych.  
Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmię w gotówce w kwocie 1.465,00 zł. albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.  
Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne; prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-iej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu pokój nr. 20.  
Grudziądz, dnia 23 stycznia 1936 roku.  
(—) Tomasz Maćkowiak, komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV.

Do akt IV. Km. 1407/35. 1248

**OBWIESZCZENIE**  
**o przymusowej licytacji nieruchomości.**  
Komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV. Tomasz Maćkowiak, urzędujący w Grudziądzu przy ulicy Podgórznej nr. 21 na zasadzie art. 679 k. p. c. obwieszcza, że dnia 28 marca 1936 roku o godzinie 10-tej w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu pokój nr. 2 odbędzie się licytacja przymusowa nieruchomości Stary Folwark tom 2 wykaz L. 21 położonej w Starym Folwarku powiat Grudziądz, a stanowiącą własność po połowie małżonków Jana i Marji z Jedrallów Cieśla zamieszkałych obecnie w Kutnie ul. Toruńska 17, składającej się z roli i zabudowań gospodarczych; wielkość tego wynosi wedle wyciągu katastralnego 11.05.81 ha.  
Powyższa nieruchomość została oszacowana na sumę 11.700.— złotych. Sprzedaż zaś rozpocznie się od ceny wywołania to jest 8.775.— złotych.  
Licytant przystępujący do przetargu powinien złożyć rekojmię w gotówce w kwocie 1170.— zł. albo w papierach wartościowych bądź w książeczkach wkładowych, instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich, papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych ceny giełdowej.  
Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu pokój nr. 20.  
Grudziądz, dnia 23 stycznia 1936 roku.  
(—) Tomasz Maćkowiak, komornik Sądu Grodzkiego rewiru IV.

**GDANSK**  
**Zwiędzajcie**  
kawiarnię  
i cukielnię  
**THRUN**  
Gdańsk, Langgasse 74

**TCZEW**  
**Wydzierżawiam**  
skład kolonialny, pokoje restauracyjne, salę z ciepłym urządzeniem i wolnym mieszkaniem w dużej kościelnej wiosce nad zosą. Zgł. „Dzień Tczewski” pod nr. 19. 1252 T

**OGŁOSZENIA:**  
wiersz milimetry na stronie 7-linowej . . . . . 0,20 zł  
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1,00 zł  
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0,80 zł  
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0,50 zł  
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.  
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25% drożej.  
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki.  
Komunikaty 50 gr za wiersz.  
Za ogłoszenia ekompilowane i z zastrzeż. miejsca 20% nadwyżki.  
W W.M. Gdańska cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wplaty.  
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassabischer Markt 21, L. 1  
Redaktor odpowiedzialny za Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdyni: Józef Bohrostowski, Gdynia, ul. Kujawska. — Redaktor odpowiedzialny na Wejherowo: Tadeusz Giernt, Wejherowo, ul. Sobieskiego 18 a. — odpowiedzialny na Grudziądzu: Wiktor Mielnikow, Grudziądz, Plac 23 Sycznia 11. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formański, Tczew, Kościuszki 1. —  
Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu.  
Za ogłoszenia odpowiada Administracja.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:**  
W ekspedycji miejscowych agencji . . . . . 2,20 zł  
Z odnośnieniem do domu . . . . . 2,50 zł  
Przez pocztę z odnośnieniem do domu . . . . . 2,89 zł  
Pod opaskę . . . . . 4,50 zł  
W Gdańsku przez pocztę 2,32 gd; przez gońca . . . . . 2,00 gd  
z odbieraniem w administracji wprost . . . . . 1,75 gd  
Zagranicą . . . . . 4,00 gd  
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w rękodziele, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.  
Redaktor odpowiedzialny: Witold Mężniński, Toruń, ul. Mickiewicza 24.

**Meble** wszelk ego rodzaju po cenach konkurencyjnych  
— poleca — 1140  
**Bydgoski skład mebli**  
Gdynia 10 lutego 37. Telefon 2047  
**Fabryka Mebli**  
właściciel B. SIUDOWSKI  
Bydgoszcz, Jasna 11. Telefon 2374.

**Gospodarujcie oszczędnie i noście podeszwy marki**  
**Löwen-Sohlen**  
najtrwalsza skóra naturalna  
nieprzemakalne      elastyczne  
Wykonanie czyste, punktualne i umiejętne  
tylko Gdańsk, Heilige-Geistgasse 106  
Także sprzedaje pojedynczych podeszew i całych kuponów

Sygnatura: km. III. 1121/35. 1250

**OBWIESZCZENIE**  
**O LICYTACJI RUCHOMOŚCI**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy III rewiru Czarniecki Stefan, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Matejki nr. 8 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 lutego 1936 r. o godz. 9:30 w Bydgoszczy ul. Toruńska nr. 155 odbędzie się 2-ga licytacja nieruchomości, należących do f-y „Kauczuk” składających się z 3 tysięcy kg kaoliny i 100 kg farby — żółci chromowej i t. p., oszacowanych na łączną sumę zł. 730,00.  
Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.  
Bydgoszcz, dnia 3 lutego 1936 r.  
(—) Czarniecki Stefan, komornik.  
Zł. 35-8-K.



**Lotnictwo amatorskie.**  
— Oho, już mamy niedaleko do domu. Poznaję tę chmurę—

**U W A G I:**  
Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 60 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidzianą w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasądzone przewidzianą w cenniku 20% nadwyżką, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk przepisanie miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.